61

KRONIKA FARMACEUTYCZNA

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM NAUKOWYM, ZAWODOWYM i PRAKTYCZNYM POLSKIEGO APTEKARSTWA
ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO FARMACEUTÓW PRACOWNIKÓW W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Cena prenumeraty:
Zeszyt pojedynczy . . Mk 100·—
Kwartalnie . . . . . „ 300·—
P. K. O. 141348.
Cena prenumeraty i ogłoszeń bez zobowiązań.

POD REDAKCJĄ
Mr. JANA HENOCHA.

Redakcja i Administracja:
Kraków, Mikołajska 2, II. p.

Ceny ogłoszeń jednorazowo:
1/1 Mk 10000·— | 1/4 Mk 4000·—
1/2 „ 6000·— | 1/8 „ 2500·—
Przy całorocz. ogłoszen. 10% opustu
Drobne ogłoszenia do 10 słów Mk 500·—, do 20 słów Mk 800·—

Zeszyt 9. Kraków, wrzesień 1922 r. Rocznik XXI.

KRONIKA FARMACEUTYCZNA

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM NAUKOWYM, ZAWODOWYM I PRAKTYCZNYM POLSKIEGO APTEKARSTWA
ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO FARMACEUTÓW PRACOWNIKÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Cena prenumeraty:
Zeszyt pojedynczy . . Mk 100·—
Kwartalnie . . . . . Mk 300·—
P. K. O. 141348.
Ceny prenumeraty i ogłoszeń bez zobowiązań.

POD REDAKCJĄ
Mr. JANA HENOCHA.

Redakcja i Administracja:
Kraków, Mikołajska 2, II. p.

Ceny ogłoszeń jednorazowo:
1/1 Mk 10000·— | 1/4 Mk 4000·—
1/2 „ 6000.— | 1/8 „ 2500.—
Przy całoroczn. ogłoszeniu 10% opustu.
Drobne ogłoszenia do 10 słów Mk 550·—, do 20 słów Mk 800·—.

Zeszyt 9. Kraków, wrzesień 1922. Rocznik XXI.

Ustawa aptekarska.

Projekt rządowy.

I. Podział i przeznaczenie aptek.

Art. 1.

Apteki dzielą się na:
a) apteki publiczne, przeznaczone do użytku publicznego i
b) apteki zakładowe.

Apteki zakładowe mogą zaopatrywać w środki, których wyrób i wydawanie są im dozwolone, tylko pewne kategorje osób, w myśl przepisów art. 56 — 60 niniejszej ustawy.

Art. 2.

Apteki publiczne są przeznaczone do wyrobu i sprzedaży:
a) środków leczniczych,
b) środków zapobiegających chorobom,
c) środków opatrunkowych i
d) leczniczych wód mineralnych.

Ponadto apteki publiczne upoważnione są do wyrobu i sprzedaży wód mineralnych stołowych, środków kosmetycznych oraz do sprzedaży wszelkich materjałów i przedmiotów przeznaczonych do leczenia i pielęgnowania chorych i zapobiegania chorobom.

Tylko wytwarzanemi przez siebie artykułami apteki publiczne mogą prowadzić handel hurtowy.

Art. 3.

Apteki zakładowe są przeznaczone do wyrobu i wydawania:
a) środków leczniczych,
b) środków zapobiegających chorobom,
c) środków opatrunkowych i
d) leczniczych wód mineralnych.

Ponadto apteki zakładowe upoważnione są do wydawania wszelkich materjałów i przedmiotów przeznaczonych do leczenia, pielęgnowania chorych i zapobiegania chorobom.

Art. 4.

Apteki posiadają wyłączne prawo do:
a) przyrządzania i sprzedaży względnie wydawania środków leczniczych za receptami osób do przepisywania ich upoważnionych,
b) sprzedaży, względnie wydawania bezpośrednio konsumentom wszelkich środków leczniczych i zapobiegających chorobom wyłącznie w lecznictwie używanych.

Ministrowi Zdr. Publ. pozostawia się jednak prawo ustalenia w drodze rozporządzenia, po porozumieniu się z Izbami Aptekarskiemi i Lekarskiemi, wykazu środków leczniczych i zapobiegających chorobom, wyłącznie w lecznictwie używanych, których sprzedaż względnie wydawanie będą dozwolone poza aptekami.

Art. 5.

Zakłady handlowe, prowadzące handel środkami leczniczemi, dozwolony tylko aptekom, zostaną w drodze administracyjnej zamknięte, a wszystkie znajdujące się w nich zasoby środków leczniczych ulegną konfiskacie na rzecz Skarbu Państwa bez względu na to czy posiadały zezwolenie na prowadzenie innego handlu, lub nie.

II. O obowiązkach aptek publicznych.

Art. 6.

Apteki publiczne pozostają pod ścisłym nadzorem i kontrolą państwowych władz sanitarnych.

Przepisy o wykonywaniu nadzoru i kontroli nad aptekami publicznemi określone zostaną w drodze rozporządzenia.

Art. 7.

Apteki publiczne obowiązane są do:

1) posiadania wszelkich środków objętych obowiązującą farmakopeą i innych, których posiadanie w drodze rozporządzenia może być nakazane, przyczem jakość środków winna być przez aptekę zbadana i winna ściśle odpowiadać obowiązującym przepisom,

2) wszelkie środki, znajdujące się w aptece przechowywać w sposób należyty, a zepsute, lub do użytku niezdatne, usuwać,

3) do posiadania wszystkich wyszczególnionych w spisie dołączonym do farmakopei naczyń, narzędzi, przyrządów i aparatów,

4) należność za środki lecznicze pobierać bez przekraczania norm ustalonych taksą aptekarską, wydawaną w drodze rozporządzenia, a za środki i towary taksą tą nieobjęte, w wysokości dającej tylko godziwe zyski, które również w drodze rozporządzenia mogą być ustalone,

5) do przestrzegania, aby środki, których wydawanie dozwolone jest tylko za receptami, wydawane były za receptami osób upoważnionych do zapisywania tych recept,

6) z reguły wydawać w każdym czasie dnia i nocy wszelkie środki za pierwotnemi receptami, a w razach nagłych, kiedy chodzi o ratowanie życia, i bez recepty, stosując się do przepisów normujących godziny czynności aptek; przepisy te, dotyczące handlu normalnego, ograniczonego oraz dyżurów nocnych i świątecznych zostaną wydane w drodze rozporządzenia,

7) przyrządzanie lekarstw poruczać należy tylko należycie ukwalifikowanym pracownikom apteki,

8) należytość za środki wydawane dla instytucji państwowych i komunalnych, dla Kas Chorych, dla instytucji dobroczynnych i dla osób legitymujących świadectwem ubóstwa, pobierać według norm ulgowych, które w drodze innych ustaw, lub rozporządzeń wydawanych po zasięgnięciu opinji Izb Aptekarskich, mogą być ustanowione,

9) prowadzić księgi w drodze rozporządzenia nakazane,

10) posiadać: a) obowiązującą farmakopeę, b) taksę aptekarską, c) wykazy osób uprawnionych do zapisywania recept, d) fachowe książki i podręczniki, których posiadanie w drodze rozporządzenia może być nakazane.

Znajdujące się w aptece publicznej zepsute, zafałszowane, lub nieodpowiadające wymogom obowiązujących przepisów środki, ulegną konfiskacie.

Art. 8.

Osoby zatrudnione w aptece publicznej obowiązane są do zachowania tajemnicy chorego, którą poznały przy wykonywaniu czynności zawodowej; wyjątek stanowią przypadki, w których na mocy innych ustaw na osobach tych ciąży obowiązek zgłoszenia.

Art. 9.

Samodzielna praca zawodowa może być poruczona w aptece publicznej tylko aptekarzom.

Art. 10.

W drodze osobnych rozporządzeń określone zostaną przepisy; a) o prawach i obowiązkach pomocniczego personalu fachowego, zatrudnionego w aptekach publicznych, b) o wewnętrznem urządzeniu aptek publicznych, c) o sposobie prowadzenia aptek publicznych, d) o sposobie przyrządzania, przechowywania i badania dobroci środków, materjałów i towarów w aptekach publicznych, e) o wyrobie w aptekach publicznych specyfików farmaceutycznych, f) o wyrobie, sprzedaży i przechowywaniu w aptekach publicznych trucizn i środków silnie działających, g) dotyczące użycia do pracy fachowej w aptekach publicznych osób, nieposiadających przepisanych kwalifikacji w przypadkach, kiedy zachodzi tego potrzeba, wywołana brakiem dostatecznej liczby sił fachowych. Rozporządzenia w art. niniejszym określone, z wyjątkiem punktu d) winny być wydawane po zasięgnięciu opinji Izb Aptekarskich.

III. O uprawnieniach koniecznych do otworzenia i prowadzenia apteki publicznej.

Art. 11.

Na otworzenie, zarówno jak i na dalsze prowadzenie przez nowego posiadacza apteki publicznej, konieczne jest uzyskanie koncesji w myśl niniejszych przepisów.

Prowadzeniem apteki w rozumieniu niniejszej ustawy jest posiadanie apteki jako własności i utrzymywanie jej w ruchu.

Art. 12.

Osoba, która otrzyma koncesję na otworzenie apteki publicznej, tem samem upoważniona jest do jej prowadzenia.

Art. 13.

Koncesje na otworzenie i prowadzenie apteki publicznej wydają właściwe władze (p. art. 73).

IV. O koncesjach na apteki publiczne i sposobie ich udzielania.

Art. 14.

Koncesja na aptekę publiczną jest ważna tylko dla osoby, której została udzielona, dla stanowiska apteki w koncesji określonego i nie może być przez koncesjonarjusza pod żadnym tytułem odstąpiona innej osobie.

Stanowiskiem apteki jest przestrzeń, na której może się ona znajdować — w miastach ulica, lub jej część, w mniejszych osiedlach część tych ostatnich.

Art. 15.

W koncesji na otworzenie apteki publicznej winno być wskazane nazwisko i imię koncesjonarjusza, stanowisko apteki i termin w przeciągu którego apteka ma być uruchomiona. Termin ten nie może być krótszy od 6 miesięcy i dłuższy od 2 lat.

W razie unieruchomienia apteki w terminie koncesją określonym, koncesja ta wygasa.

Art. 16.

W koncesji na prowadzenie apteki już istniejącej przy zmianie koncesjonarjusza winno być wskazane nazwisko i imię nowego koncesjonarjusza i stanowisko apteki.

Art. 17.

Otrzymanie koncesji na prowadzenie apteki publicznej, poprzednio już prowadzonej, zobowiązuje nowego koncesjonarjusza do nabycia na żądanie dotychczasowego koncesjonarjusza lub jego spadkobierców, urządzenia, sprzętów i zapasów towarów, potrzebnych do prowadzenia apteki, znajdujących się w aptece i pomieszczeniach do niej należących.

Gdyby strony nie doszły do porozumienia, jakie przedmioty mają być przyjęte i w jakiej wysokości ma nastąpić zapłata, spór rozstrzyga komisja rozjemcza składająca się z 2 rzeczoznawców, wyznaczonych po jednym przez każdą ze stron, z 2 rzeczoznawców wyznaczonych przez właściwą Izbę Aptekarską i z przewodniczącego, wyznaczonego przez właściwą władzę. Koszta postępowania ponoszą obie strony w równych

częściach, o ile nie zostanie ustalony przez komisję rozjemczą inny podział.

Orzeczenie komisji rozjemczej nie podlega zaskarżeniu, jednakże właściciele, niezadowoleni z orzeczenia, mają prawo zabrać urządzenie apteki oraz sprzęty i towary do nich należące.

Art. 18.

Koncesja na otworzenie nowej apteki publicznej może być udzielona tam, gdzie potrzeba mieszkańców tego wymaga, gdzie możność jej utrzymania wydaje się być zapewniona i gdzie otworzenie nowej apteki nie narazi inne już istniejące apteki na niemożność należytego ich utrzymania.

O tem, czy istnieją warunki konieczne dla otworzenia nowej apteki — decydują państwowe władze sanitarne. Przy decyzjach tych winny być uwzględnione apteki zakładowe, liczba ludności i odległość pomiędzy aptekami.

Art. 19.

Koncesja na otworzenie nowej lub prowadzenie już istniejącej apteki publicznej może być udzielona nie inaczej, jak w drodze konkursu publicznego, który winien być przez właściwe władze ogłoszony z urzędu lub na skutek złożonego przez osobę zainteresowaną podania o udzielenie koncesji.

W przypadku jeżeli chodzi o otworzenie nowej apteki, konkurs ten winien być ogłoszony dopiero po stwierdzeniu potrzeby jej utworzenia i po wysłuchaniu miejscowych władz komunalnych, właściwej Izby Aptekarskiej, oraz właścicieli najbliższych sąsiednich aptek.

O zamierzonem ogłoszeniu konkursu na otwarcie nowej apteki publicznej, właściwa władza winna zawiadomić odnośną Kasę Chorych. W razie gdyby Kasa Chorych zamierzała w ciągu jednego roku od dnia zawiadomienia jej o zamierzonem ogłoszeniu konkursu otworzyć w danem osiedlu nową aptekę zakładową, ogłoszenie konkursu winno być zaniechane. W przypadku gdyby otworzenie tej apteki uniemożliwiło egzystencję apteki publicznej, właścicielom najbliższych aptek służy prawo wniesienia zarzutów przeciw ogłoszeniu konkursu w terminie 30-dniowym od daty ogłoszenia.

Osobom zainteresowanym, którym właściwa władza na skutek złożonego podania o udzielenie koncesji odmówiła ogłoszenia konkursu, służy prawo odwołania się w terminie dni 14 od daty otrzymania odmowy do Ministerstwa Zdrowia Publicznego.

Art. 20.

Przy wyborze z pośród kilku, stających do konkursu kandydatów, władza udzielająca koncesje winna kierować się stopniem posiadanego przez kandydata przygotowania fachowego, zarówno naukowego, jak i praktycznego, w połączeniu z kwalifikacjami natury moralnej i etyki zawodowej.

Pierwszeństwo przy wyborze kandydatów winno być w pierwszym rzędzie nadane krewnemu zstępnemu zmarłego koncesjonarjusza (w prostej linji) o ile oni odpowiadają przepisom *artykułu 21*.

O wyniku konkursu winni być zawiadomieni zarówno wszyscy ubiegający się, jak i ci właściciele aptek sąsiednich, którzy wnieśli zarzuty przeciw ogłoszeniu konkursu.

Od orzeczeń, rozstrzygających konkurs, ubiegający się i właściciele aptek, którzy wnieśli zarzuty przeciw ogłoszeniu konkursu, mogą odwołać się do Ministerstwa Zdrowia Publicznego w terminie 74 dni od daty otrzymania zawiadomienia.

Szczegółowe przepisy o sposobie ogłaszania i rozstrzygania konkursów będą określone w drodze osobnej instrukcji.

Odmówić udzielenia koncesji na otworzenie lub prowadzenie istniejącej już apteki publicznej osobom posiadającym warunki w artykule 21 wymienione, bez względu na prawo pierwszeństwa z tytułu innych kwalifikacji można wtedy, kiedy: a) osoby te były karane sądownie za zbrodnie lub przestępstwa, lub b) okazały się one niegodne zaufania z powodu popełnionych w czasie pracy zawodowej poważnych uchybień, dzięki którym mogło być narażone na niebezpieczeństwo życie lub zdrowie ludzkie.

Odmowa udzielenia koncesji może nastąpić nie inaczej, jak po wysłuchaniu opinji właściwej Izby Aptekarskiej.

Art. 21.

Koncesja na otworzenie, względnie prowadzenie apteki publicznej może być udzielona tylko tym osobom, które:

a) posiadają obywatelstwo polskie, b) posiadają tytuł aptekarza, c) korzystają z pełni praw cywilnych i obywatelskich, d) nie przerywały pracy w zawodzie farmaceutycznym dłużej, niż na okres lat trzech, lub po takiej przerwie znowu w zawodzie tym nie krócej od roku jednego pracują. Jakie zajęcia poza aptekami mogą być uznane za pracę w zawodzie farmaceutycznym, określi osobne rozporządzenie wydane po zasięgnięciu opinji Izb Aptekarskich.

Ubiegać się o nową koncesję nie mogą te osoby, które nie uruchomiły apteki na skutek innej poprzednio otrzymanej koncesji w terminie wyżej określonym, jeżeli od chwili udzielenia im tamtej koncesji nie upłynęło lat 5.

Art. 22.

Koncesja na prowadzenie apteki publicznej poza przypadkami w innych artykułach wymienionemi wygasa wskutek: a) dobrowolnego zrzeczenia się przez koncesjonarjusza praw z koncesji wynikających, b) utraty przez koncesjonarjusza obywatelstwa polskiego, c) majątkowej upadłości koncesjonarjusza, d) utraty przez koncesjonarjusza, lub zawieszenia na mocy wyroku sądowego na czas dłuższy od jednego roku jego praw do wykonywania zawodu aptekarskiego, oraz w razie utraty przez koncesjonarjusza na mocy takiegoż wyroku tytułu akademickiego, wreszcie e) śmierci koncesjonarjusza.

Koncesja na prowadzenie apteki publicznej wygasa wskutek śmierci koncesjonarjusza w sposób niżej określony:

Jeżeli w razie śmierci koncesjonarjusza apteka przejdzie w drodze dziedziczenia na wdowę, lub małoletnie, ślubne dzieci, może ona być dalej prowadzona na podstawie dawnej koncesji przez wdowę do czasu powtórnego zamążpójścia, w żadnym razie jednak nie dłużej nad lat dziesięć, a przez dzieci do osiągnięcia *pełnoletności*.

Jeżeli jedno z dzieci, na które apteka po śmierci koncesjonarjusza przejdzie w drodze dziedziczenia, poświęca się zawodowi farmaceutycznemu, apteka może być prowadzona na podstawie dawnej koncesji do czasu aż spadkobierca ten uzyska uprawnienie aptekarza, jednak nie dłużej, jak do ukończenia przez niego trzydziestu lat życia. Gdyby spadkobierca ten po dojściu

do pełnoletności przerwał bez ważnych, a zasługujących na uwzględnienie powodów studja farmaceutyczne, lub pracę zawodową dłużej jak na pół roku, traci on prawo korzystania z koncesji.

Innym spadkobiercom służy prawo prowadzenia apteki na podstawie dawnej koncesji w przeciągu nie dłużej, niż jednego roku od daty śmierci koncesjonarjusza.

W razie śmierci koncesjonarjusza przed uruchomieniem apteki jaką miał on otworzyć, posiadana przez niego koncesja wygasa przez prawa uruchomienia apteki nawet przez tych spadkobierców, którzy są uprawnieni do prowadzenia apteki już otworzonej.

Art. 23.

Nikt nie może posiadać więcej nad jedną koncesję na prowadzenie apteki publicznej.

Posiadający już koncesję na prowadzenie apteki publicznej może otrzymać koncesję na prowadzenie, bądź otworzenie innej apteki nie inaczej, jak tylko pod warunkiem zrzeczenia się poprzedniej koncesji w razie uzyskania nowej, oraz tylko w przypadku, kiedy na mocy poprzednio posiadanej koncesji prowadził aptekę nie krócej nad lat 5.

W przypadku, kiedy skutkiem zmian, jakieby zajść mogły w pewnych miejscowościach, dalsze prowadzenie wszystkich istniejących aptek nie jest konieczne, a nie zapewnia im dostatecznych warunków egzystencji, właściwa władza może udzielić koncesjonarjuszowi jednej z tych aptek zezwolenie na przejęcie innej apteki w celu jej zamknięcia.

Art. 24.

Posiadający aptekę publiczną nie może być odpowiedzialnym zarządcą ani dzierżawcą innej apteki.

O ile jeden z małżonków posiada koncesję na prowadzenie apteki publicznej, drugi małżonek nie może posiadać takiej koncesji zarówno, jak i być odpowiedzialnym zarządcą, lub dzierżawcą innej publicznej apteki w tem samem mieście i powiecie.

Art. 25.

Koncesje posiadane wbrew przepisom ustępu 1 art. 23 i art. 24 zostaną z urzędu cofnięte.

Ponadto koncesje na prowadzenie apteki publicznej mogą być po zasięgnięciu opinji Izby Aptekarskiej z urzędu cofnięte, a prowadzone na ich podstawie apteki zamknięte w przypadkach następujących: a) kiedy w razie przerwy w czynnościach apteka nie została uruchomiona w terminie przez władze wyznaczonym, b) kiedy apteka zostanie przez koncesjonarjusza uruchomiona bez zezwolenia władzy, c) kiedy kierownictwo apteki bez zawiadomienia władzy zostanie przekazane osobom, nieposiadającym wymaganych kwalifikacji, d) kiedy trzykrotnie zostanie ujawnione, że w aptece wydawane są, lub przechowywane w celu sprzedaży towary zafałszowane, e) kiedy zostanie sądownie stwierdzone, że niedbalstwo, lub niesumienność apteki była lub mogła być przyczyną czyjejś choroby, lub śmierci, f) kiedy trzykrotnie w przeciągu jednego roku zostanie stwierdzone niesumienne przekroczenie taksy aptekarskiej przy pobieraniu należności za wydawane z apteki środki, g) kiedy koncesjonarjusz lub dzierżawca, zostaną jako zarządcy aptek dwukrotnie dyscyplinarnie ukarani.

Art. 26.

Przy udzielaniu koncesji na utworzenie apteki publicznej w miejsce apteki zamkniętej, konkurs na udzielenie takiej koncesji ogłasza się bez postępowania wstępnego i słuszność jego ogłoszenia nie może być zaskarżona.

Art. 27.

Za udzielenie koncesji na otworzenie lub prowadzenie apteki publicznej koncesjonarjusz winien wnieść w terminie wyznaczonym opłatę na rzecz Skarbu państwa. Wysokość opłaty zależnie od wielkości osiedla zostanie określona w drodze rozporządzenia wydanego przez Ministra Zdrowia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Skarbu po zasięgnięciu opinji Izb Aptekarskich.

Art. 28.

We wszystkich przypadkach, kiedy koncesja na otworzoną już aptekę publiczną, bądź wygaśnie, bądź zostanie cofniętą, właściwa władza tam, gdzie utrzymanie apteki w ruchu jest konieczne, ze względu na potrzeby miejscowej ludności, może ustanowić przymusowy zarząd takiej apteki i prowadzić ją na rachunek właściciela urządzenia apteki do czasu udzielenia koncesji, nie dłużej jednak, jak przez 6 miesięcy.

V. O przenoszeniu i dzierżawieniu aptek publicznych.

Art. 29.

Właściwe władze mogą udzielić koncesjonarjuszowi apteki publicznej zezwolenia na przeniesienie apteki.

Zezwolenie na przeniesienie apteki poza obręb wyznaczonego jej stanowiska może być udzielone tylko z ważnych powodów i po zawiadomieniu i rozstrzygnięciu możliwych zażaleń koncesjonarjuszów aptek najbliższych. Na aptekę przeniesioną winna być nadana nowa koncesja za pobraniem ustanowionej w artykule 27 opłaty.

Art. 30.

W przypadkach klęsk żywiołowych może być udzielone pozwolenie na czasowe przeniesienie apteki publicznej na okres nie dłuższy od lat trzech, bądź poza granicę jej stanowiska, bądź do innego osiedla bez nadawania nowej koncesji i pobierania za to opłaty.

Art. 31.

Bez zezwolenia właściwej władzy przeniesienie apteki z jednego pomieszczenia do drugiego w granicach wyznaczonego stanowiska jest wzbronione.

Zezwolenie takie winno być wydane, o ile nowe pomieszczenie odpowiada obowiązującym przepisom, bez pobierania jednak opłaty koncesyjnej i bez nadawania nowej koncesji.

Art. 32.

W każdym zezwoleniu na przeniesienie apteki publicznej winien być określony termin nie krótszy od 6 miesięcy i nie dłuższy od jednego roku, w jakim apteka winna być przeniesiona.

W razie niezachowania tego terminu, zezwolenie wygasa, a opłata, przewidziana w art. 28, o ile taka została pobrana, nie podlega zwrotowi.

Art. 33.

Spadkobiercom koncesjonarjusza, uprawnionym do prowadzenia apteki publicznej na podstawie koncesji spadkodawcy, służy prawo wydzierżawienia posiadanej apteki, jednak na czas nie dłuższy niż ten, w ciągu którego sami mogą korzystać z posiadanych uprawnień.

Prawo wydzierżawienia posiadanej apteki publicznej służy koncesjonarjuszom dotkniętym długotrwałą, lub nieuleczalną chorobą, względnie niedołęstwem.

Na wydzierżawienie apteki publicznej i na objęcie jej w dzierżawę konieczne jest zezwolenie właściwej władzy.

Art. 34.

Dzierżawcą apteki publicznej może być tylko osoba, posiadająca kwalifikacje do otworzenia własnej apteki.

W razie śmierci dzierżawcy prawa jego do prowadzenia apteki nie przechodzą na jego spadkobierców.

Art. 35.

Dzierżawca apteki publicznej nie może być koncesjonarjuszem, dzierżawcą, lub odpowiedzialnym zarządcą innej apteki.

Art. 36.

W przypadkach, kiedy na mocy przepisów niniejszej ustawy, koncesja na prowadzenie apteki publicznej wygaśnie, lub zostanie cofnięta, wygaśnięcie, lub cofnięcie koncesji następuje bez względu na to, czy powód do tego wypływa ze strony koncesjonarjusza czy dzierżawcy.

VI. O uruchomieniu aptek publicznych i utrzymywaniu ich w ruchu.

Art. 37.

Uruchomienie apteki publicznej, bądź nowo założonej, bądź przeniesionej, może nastąpić jedynie po stwierdzeniu przez właściwą władzę, że pomieszczenie, urządzenie i zaopatrzenie apteki odpowiada obowiązującym przepisom. O takiem stwierdzeniu winien być sporządzony protokół.

Art. 38.

W razie zamiaru dokonania w pomieszczeniu apteki publicznej, już prowadzonej, znaczniejszych przebudowań, właściwe władze winne być o tem zawiadomione, a projektowane przebudowania przez władzę tą zaaprobowane.

Art. 39.

Apteka publiczna po jej uruchomieniu nie może przerywać swoich czynności.

W razie, gdyby przerwa taka była z ważnych powodów konieczna na zamierzone zamknięcie apteki, winno być uzyskane zezwolenie właściwej władzy.

W takim zezwoleniu winien być określony czas, na jaki apteka zostaje zamknięta.

O zamknięciu apteki publicznej spowodowanem z przyczyn siły wyższej, winna być zawiadomiona właściwa władza sanitarna I-szej instancji.

O zamierzonem zamknięciu apteki publicznej na stałe, należy zawiadomić właściwą władzę nie później, jak na trzy miesiące przed terminem zamierzonego zamknięcia.

Art. 40.

W przypadkach, kiedy właściwa władza uzna za konieczne zawieszenie czynności apteki publicznej z powodu nie dających się inaczej usunąć jej braków, władzy tej służy prawo zamknięcia apteki na czas przez siebie wyznaczony, w jakim braki te powinny być usunięte. O uzupełnieniu braków winien być sporządzony protokół, poczem dopiero apteka może być na nowo uruchomiona,

Art. 41'

W razie przerwania czynności apteki publicznej wbrew przepisom art. 39, właściwa władza, o ile utrzymanie apteki w ruchu jest możliwe i ze względu na miejscowe warunki konieczne, może powierzyć dalsze prowadzenie apteki na rachunek koncesjonarjusza, względnie dzierżawcy, ustanowionemu przez siebie zarządcy na czas im wyznaczony do uruchomienia apteki.

VII. O filjach aptek publicznych.

Art. 42.

W tych miejscowościach, gdzie stale nie istnieją warunki wymagane dla otworzenia nowej apteki publicznej, a gdzie powstaje przemijająca, powtarzająca się w pewnych czasokresach potrzeba udogodnienia ludności zaopatrywania się w środki lecznicze, właściwe władze mogą udzielić zezwolenia na prowadzenie filji jednej z aptek już istniejących,

Pierwszeństwo do prowadzenia filji winno być w miarę możności przyznane koncesjonarjuszowi jednej z najbliższych aptek publicznych,

Art. 43.

Zezwolenie na prowadzenie filji apteki publicznej winno być udzielone bądź na ściśle określony czas, bądź do odwołania ze wskazaniem terminu uruchomienia filji. Nieuruchomienie filji w tym terminie powoduje wygaśnięcie zezwolenia. Ponadto zezwolenie to wygasa z chwilą: a) utraty przez koncesjonarjusza koncesji na aptekę główną, b) kiedy na skutek zmienionych warunków miejscowych zostanie otworzona apteka publiczna, c) w razie dobrowolnego zrzeczenia się prowadzenia filji.

Art. 44.

Za udzielenie zezwolenia na prowadzenie filji apteki publicznej koncesjonarjusz apteki głównej winien wnieść w terminie oznaczonym opłatę na rzecz Skarbu Państwa w wysokości połowy opłaty, jakaby przypadła od koncesji na aptekę publiczną.

Art. 45.

Filja apteki publicznej może być wydzierżawiona nie inaczej, jak wraz z apteką główną, przytem w razie kiedy apteka główna jest wydzierżawiona, temuż dzierżawcy winna być wydzierżawiona jej filja.

Art. 46.

Do filji aptek publicznych nie mają zastosowania przepisy art. 6 punkt 3, art 9 punkt e), art. 17, 19—23, 26, 27, 30 i 48.

VIII. O zarządzie i odpowiedzialności fachowego personalu aptek publicznych.

Każda apteka publiczna winna być stale prowadzona przez odpowiedzialnego zarządcę.

Zarządcą apteki publicznej może być tylko aptekarz, posiadający obywatelstwo polskie. W razach nagłych, właściwa władza może zezwolić na objęcie zarządu przez asystenta aptekarskiego na czas nie dłuższy jednak nad trzy miesiące.

Art. 48.

Zarządcą apteki jest sam koncesjonarjusz, względnie, jeżeli apteka jest w dzierżawie — dzierżawca, za wyjątkiem przypadków, kiedy apteka jest prowadzona przez spadkobierców, lub kiedy koncesjonarjusz na skutek długotrwałej

lub nie dającej się usunąć choroby lub niedołęstwa, uzyska zezwolenie właściwej władzy na przekazanie zarządu innemu aptekarzowi.

Art. 49.

W razie chwilowej potrzeby, wywołanej chorobą lub koniecznością wypoczynku, koncesjonarjusz, dzierżawca względnie zarządca apteki publicznej może przekazać zarząd tej apteki innemu aptekarzowi, nie dłużej jednak nad czas 3 miesięcy w roku i nie inaczej, jak po zawiadomieniu o tem państwowej władzy sanitarnej I-szej instancji.

W razach wyjątkowych właściwa władza może z ważnych powodów zezwolić na przekazanie zarządu apteki publicznej na czas dłuższy jak trzy miesiące w roku.

Art. 50.

Zarządca apteki publicznej jest odpowiedzialny zarówno dyscyplinarnie jak i materjalnie za prowadzenie jej w należytym porządku, zgodnie ze wszystkiemi wymogami obowiązujących przepisów.

Zarządca apteki publicznej nie ponosi odpowiedzialności materjalnej w przypadkach, kiedy nie jest koncesjonarjuszem lub dzierżawcą. W tych przypadkach materjalną odpowiedzialność ponosi koncesjonarjusz, względnie dzierżawca.

Art. 51.

Zarządca apteki publicznej nie może być koncesjonarjuszem, zarządcą lub dzierżawcą innej apteki.

Art. 52.

W przypadkach, kiedy przez właściwą władzę zostanie stwierdzone, że zarządca apteki publicznej w prowadzeniu apfeki publicznej dopuścił się czynów, krzywdzących powołanie aptekarza, lub uchybień, które naraziły, względnie mogły narazić na niebezpieczeństwo życie lub zdrowie ludzkie, władza ta może zawiesić go w wykonywaniu zarządu, względnie również i pracy w aptece, przekazując sprawę właściwej Izbie Aptekarskiej, na czas do rozstrzygnięcia sprawy.

Art. 53.

Właściwa władza może przy powtórnem zawieszeniu zarządcy apteki publicznej w wykonywaniu zarządu, względnie również i pracy w aptece, zawieszenie to orzec na czas do lat trzech.

Art. 54.

Aptekarze, za wykroczenia popełnione przy wykonywanej przez nich pracy w aptekach publicznych w granicach pozostawionej im samodzielności lub popełnione przy samowolnem przekroczeniu tych granic, są osobiście odpowiedzialni dyscyplinarnie.

Przepisy art. 52 i 53 mają zastosowanie również do aptekarzy pracujących w aptece publicznej.

Art. 55.

Przepisy art. 54 mają zastosowanie do asystentów aptekarskich.

Art. 56.

Przepisy ustawy niniejszej w niczem nie uchylają odpowiedzialności osób należących do personalu aptekarskiego, jaką one ponoszą w myśl ogólnych przepisów karnych.

IX. O aptekach zakładowych.

Art. 57.

Do otworzenia i prowadzenia apteki zakładowej są uprawnione: a) wszelkie osoby fizyczne i prawne, posiadające szpital bądź przychodnie, jeżeli środki i przyrządy z apteki mają być wydawane bezpłatnie, a chorzy również bezpłatnie przez właściciela tego szpitala lub przychodni są leczeni; b) wszelkie osoby fizyczne lub prawne posiadające szpital obliczony na nie mniej jak 50 stałych chorych, jeżeli w szpitalu jest pobierana opłata za leczenie, przyczem środki te i przyrządy lecznicze mogą być wydawane tylko chorym, pozostającym w tym szpitalu, c) Kasy Chorych, działające na podstawie ustaw obowiązujących oraz związki tych Kas, jeżeli środki i przyrządy mają być wydawane z apteki bez pobierania za nie specjalnej opłaty, przyczem środki te i przyrządy mogą być wydawane tylko członkom Kas Chorych.

Art. 58.

Na otworzenie i prowadzeuie apteki zakładowej konieczne jest uzyskanie koncesji. Koncesje te będą wydawane przez właściwą władzą na skutek podań osób zainteresowanych bez pobierania opłaty koncesyjnej i bez ogłaszania konkursu.

W razie nieuruchomieuia apteki zakładowej w ciągu 1 roku od daty otrzymania koncesji, koncesja ta wygasa.

Art. 59.

Właściwa władza winna odmówić udzielenia koncesji na aptekę zakładową w razie gdyby otworzenie takiej apteki uniemożliwiło egzystencję już istniejących aptek publicznych.

Art. 60.

Apteki zakładowe, otwierane przez właścicieli szpitali i przychodni winny być prowadzone na terytorjum lub w pomieszczeniach szpitala lub przychodni.

Przepis ten nie dotyczy aptek Kas Chorych.

Art. 61.

Do aptek zakładowych nie mają zastosowania przepisy punktów 4, 6 i 8 art. 6, punkt e) art. 9, art. 17, 19—21, 22 z wyjątkiem punktów a), b) i c), 23, 25 z wyjątkiem c) d) i e), 26—28, ostatniego ustępu art. 29, art, 33—36, 41—46, 48 i 73 ustawy niniejszej.

X. O rewizjach aptek.

Art. 62.

Każda apteka winna być przynajmniej raz do roku poddana niespodzianej rewizji właściwej władzy.

Władza ta ma prawo wglądu do wszystkich pomieszczeń apteki, do zbadania ksiąg, aparatów, urządzeń i zapasów towarów, a przy badaniu środków leczniczych do korzystania z przyrządów i odczynników, jakie w aptece winny się znajdować.

Ponadto właściwa władza może pobierać w aptekach próby posiadanych towarów, celem dokładnego ich zbadania. W przypadkach, kiedy badanie to ujawni, że pobrana próba towaru nie odpowiada obowiązującym przepisom, apteka winna pokryć koszta badania i przesyłki próby.

Art. 63.

O wyniku dokonanej rewizji winien być sporządzony protokół, a w razie stwierdzenia pewnych braków w aptece, w protokole winny być zanotowane zarządzenia, zmierzające do usunięcia tych braków.

Art. 64.

Szczegółowa instrukcja o sposobie wykonywania rewizji przez właściwą władzę, a w razie potrzeby przez państwową władzę sanitarną pierwszej instancji, względnie przez delegata Ministerstwa Zdrowia Publicznego, zostanie wydana w drodze rozporządzenia.

XI. O fachowym personalu aptekarskim.

Art. 65.

Tytuł „aptekarza“ przysługuje tym osobom, które: 1) uzyskały w jednej ze szkół akademickich polskich stopień magistra farmacji, bądź w drodze ukończenia studjów farmaceutycznych w tych szkołach, bądź w drodze uznania przez te szkoły posiadanego przez nie dyplomu zagranicznego za równoznaczny z dyplomami szkół polskich i 2) po uzyskaniu stopnia magistra farmacji odbyły 3-letnią praktykę w aptece, w czem niemniej jak 2-letnią praktykę w aptece publicznej Rzeczypospolitej Polskiej,

Warunki, w jakich praktyka ta winna się odbywać, zostaną określone w drodze rozporządzenia.

Termin 3-letniej praktyki może być skrócony do lat 2, osobom, które uzyskały jeden z doktoratów, określonych w drodze rozporządzenia.

Art. 66.

Tytuł „asystenta aptekarskiego“ przysługuje tym osobom, które odbywają przepisaną przepisami p. 2 art 65 praktykę.

Asystenci aptekarscy stanowią pomocniczy personal fachowy aptekarski,

Art 67.

Aptekarze i asystenci aptekarscy obowiązani są powierzone im czynności pełnić starannie, gorliwie, zgodnie z wymogami nauki, prawa i etyki zawodowej. W przypadkach wątpliwych winni oni zasięgać wskazówek zarządcy apteki, stosując się do jego fachowych wyjaśnień, oraz do wydawanych przez niego zarządzeń w zakresie normowania porządku, kolejności pracy i pośpiechu w wydawaniu lekarstw w aptece.

Aptekarze — zarządcy aptek, obok dokładnej, a odpowiadającej postępom nauki znajomości swego zawodu, obowiązani są: a) przestrzegać, aby apteka i praca w niej odpowiadała wszystkim przepisom prawa, b) udzielać objaśnień i wskazówek wszystkim pracownikom apteki.

Cały fachowy personal aptekarski winien w zakresie swej pracy zawodowej współdziałać w dziedzinie zdrowotności publicznej.

Art. 68.

Aptekarze i asystenci aptekarscy dla wykonywania ubocznych zajęć lub prowadzenia przedsiębiorstw przemysłowych winni otrzymać zezwolenie właściwej Izby Aptekarskiej.

Ministerstwo Zdrowia Publicznego może, po zasięgnięciu opinji Izby Aptekarskiej w drodze rozporządzenia ustalić wykaz takich zajęć i przedsiębiorstw, których wykonywanie względnie prowadzenie nie może być dozwolone koncesjonarjuszom aptek publicznych.

Zarządcy apteki może być dozwolone wykonywanie tylko takich ubocznych zajęć, które nie będą stanowić przeszkód w należytym sprawowaniu zarządu.

Art. 69.

Właściwa władza winna prowadzić regestrację fachowego personalu aptekarskiego. Sposób prowadzenia regestracji zostanie określony w drodze rozporządzenia.

Art. 70.

Każdy pracujący w aptece aptekarz i każdy asystent aptekarski winien należeć do właściwej Izby Aptekarskiej.

Art. 71.

Izby Aptekarskie, których organizację i zakres działania określi osobna ustawa, obowiązane są współdziałać z władzami państwowemi w sprawach, dotyczących aptekarstwa,

Art. 72.

Prawa wykonywania swego zawodu aptekarz, względnie asystent aptekarski może być pozbawiony na stałe:

a) w drodze postępowania sądowego w wypadkach przez ustawy karne przewidzianych;

b) na podstawie prawomocnego wyroku Izb Aptekarskich, wydawanego zgodnie z przepisami ustawy o tych Izbach, czasowo zarówno w sposób powyższy (pp. a) i b) określony, jak i w wypadkach przewidzianych w art. 51—55.

XII. Przepisy ogólne.

Art. 73.

Wszędzie, gdzie w ustawie niniejszej użyto określenia „właściwe władze“, należy pod określeniem tem rozumieć państwowe władze sanitarne drugiej instancji, których fachowym organem są inspektorzy farmaceutyczni.

Art. 74.

Do odwołań od decyzji i zarządzeń władz wydanych na mocy przepisów ustawy niniejszej lub rozporządzeń na jej podstawie wydanych, mają zastosowanie ogólne przepisy obowiązujące w tej mierze, o ile ustawa niniejsza nie stanowi inaczej.

Art. 75.

W przypadkach, kiedy apteka na mocy przepisów ustawy niniejszej zostanie w drodze administracyjnej zamknięta, koncesjonarjusz, względnie dzierżawca nie może z tytułu tego żądać jakichkolwiek odszkodowań ze strony państwowych.

Art. 76.

Przepisy ustawy niniejszej nie dotyczą aptek wojskowych z tem jednak, że apteki wojskowe nie mogą posiadać uprawnień aptek publicznych i nie mogą wydawać środków leczniczych osobom, nie pozostającym na służbie w wojsku lub urzędach wojskowych.

Art. 77.

Przepisy ustawy niniejszej nie dotyczą aptek homeopatycznych; sposób otwierania, prowadzenia i zakres działania tych aptek zostanie określony w drodze rozporządzenia wydanego po zasięgnięciu opinji Izb Aptekarskich.

Art. 78.

Apteki publiczne uprawnione są do umieszczania na szyldach i oznaczeniach firmowych godła państwowego.

Art. 79.

Obywatele państw obcych, posiadający dyplom magistra farmacji, uzyskany lub uznany na uniwersytecie polskim, mogą uzyskać prawo do pracy w aptekach na zasadach ogólnych o tyle, o ile państwo do którego należą, takie prawa przyznaje obywatelom polskim.

XIII. Przepisy przejściowe.

Art. 80.

Z uprawnień, przysługujących w myśl przepisów niniejszej ustawy aptekarzom, wraz z prawem używania tego tytułu korzystają osoby, które przed wejściem jej w życie:

1) posiadały dyplom magistra lub prowizora farmacji, uzyskany lub uznany na uniwersytetach dawnego państwa rosyjskiego przed dniem 27 listopada 1917 r.,

2) uzyskały tytuł aprobowanego aptekarza w dawnem państwie niemieckiem przed dniem 27 grudnia 1918 roku, na obszarze zaś byłego państwa pruskiego po tym terminie,

3) posiadały dyplom magistra farmacji, uzyskany lub uznany na uniwersytetach dawnego państwa austro-węgierskiego przed dniem 1 listopada 1918 r. i wykażą się 5-cio letnią praktyką w aptece publicznej,

4) posiadały dyplom magistra farmacji, uzyskany lub uznany na uniwersytetach polskich przed wejściem w życie niniejszej ustawy, o ile wykażą się odbytą, w myśl poprzednio obowiązujących przepisów, praktyką zawodową, wymaganą do wykonywania zarządu apteki publicznej.

Art. 81.

Z uprawnień asystentów aptekarskich pod względem pracy w aptekach korzystają obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, którzy: a) uzyskali tytuł „pomocnika aptekarskiego“ na jednym z uniwersytetów rosyjskich przed dniem 27 listopada 1917 r., b) uzyskali tytuł „pomocnika aptekarskiego“ na uniwersytetach polskich, c) uzyskali tytuł „pomocnika aptekarskiego“ na skutek złożonych egzaminów w Komisjach, bądź przy Ministerstwie zdrowia Publicznego, bądź przy urzędach władz przejściowych, d) złożyli przy Gremiach aptekarskich w Małopolsce egzamin tyrocynalny, e) uzyskali świadectwo ze złożonego przed Komisją Państwową w państwie niemieckim przed dniem 27 grudnia 1918 r., lub też w b. dzielnicy pruskiej po tym terminie wstępnego egzaminu farmaceutycznego, f) odbywając praktykę w aptekach w chwili wejścia w życie ustawy niniejszej, nie później, jak w ciągu lat trzech od wejścia jej w życie złożą egzaminy w pp. b), d) i e) przewidziane.

Art. 82.

Przepisy ustawy niniejszej obowiązują wszystkie istniejące na obszarze Państwa Polskiego apteki ze zmianami niżej wymienionemi: 1) wszyscy dotychczasowi właściciele aptek (zarówno osoby fizyczne jak i prawne) winni uzyskać od właściwej władzy nową koncesję na posiadaną aptekę. Władza nie może odmówić nadania takiej koncesji z wyjątkiem przypadków kiedy właściciel apteki posiada ją wbrew wyraźnym przepisom poprzednio obowiązujących ustaw, 2) w przypadku, kiedy apteka publiczna stanowi wspólną własność więcej niż jednej osoby, koncesja przewidziana w punkcie 1) winna być wydana na imię wszystkich współwłaścicieli, 3) koncesje w p. 1) wymienione, zostaną wydane bez pobierania opłaty koncesyjnej, 4) koncesjonarjusze aptek publicznych otrzymają koncesję w myśl przepisów p. 1), oraz ich spadkobiercy mogą prowadzić te apteki nadal, nie dłużej jednak jak w ciągu lat 30 od chwili wejścia w życie niniejszej ustawy.

W ciągu tego 30-letniego okresu apteki te mogą za za zezwoleniem właściwej władzy być sprzedawane, względnie odstępowane, jednak tylko aptekarzowi, wzgl. aptekarzom.

Właściwa władza może odmówić zezwolenia na kupno, względnie przejęcie apteki publicznej zgodnie z przepisami punktu niniejszego tylko w przypadku, kiedy nabywca nie posiada kwalifikacji wymaganych przepisami art. 21 z zastosowaniem przepisów ustępu 5 art. 20.

5) Po upływie ustanowionego w punkcie 4 trzydziestoletniego okresu koncesji, nadania w myśl przepisów p. 1) całkowicie wygasają w przypadku, kiedy prowadzona na ich podstawie apteka będzie stanowić własność jednego aptekarza. Koncesja ta zostanie zamieniona na koncesję przewidzianą w art 14.

6) Do koncesjonarjuszów aptek publicznych, którzy otrzymają koncesję w myśl przepisów p. 1) mają zastosowanie przepisy art. 23.

7) Przepisy p. 4 nie mają zastosowania do koncesjonarjuszów, którzy prowadzą apteki publiczne w b. zaborze pruskim na podstawie osobistych dożywotnich koncesji udzielonych po r. 1894.

8) Przepisy p. 1 i 2 mają zastosowanie do istniejących na obszarze b. zaboru rosyjskiego aptek wiejskich.

9) Koncesjonarjusze aptek wiejskich nie później jak w ciągu lat 3 od chwili wejścia w życie niniejszej ustawy obowiązani są dostosować posiadane przez nich apteki do wymagań, jakie niniejsza ustawa i rozporządzenia na jej podstawie wydane, w szczególności dotyczące prowadzenia, urządzenia i zarządu, stawiane są aptekom publicznym.

10) Apteki wiejskie w razie niezastosowania się do przepisów powyższych zostaną zamknięte, a przepisy art. 17 nie mają w tym przypadku zastosowania.

11) Koncesjonarjuszom aptek wiejskich po wykonaniu obowiązków przewidzianych w p. 9) zostaną udzielone koncesje w myśl przepisów p. 1) z zastosowaniem przepisów punktów 2 — 6.

12) Wszystkie istniejące apteki zakładowe winny uzyskać koncesję w myśl przepisów art. 58 i 59.

13) Te z istniejących aptek zakładowych, które nie odpowiadają przepisom art. 57 zostaną zamknięte. Na likwidację tych aptek właściwe władze określą konieczny dla likwidacji termin, nie dłuższy jednak od 1 roku. Przepisy art. 60 mają zastosowanie do wszystkich istniejących aptek zakładowych, których urządzenie, prowadzenie i zarząd winny być nie później, jak w ciągu roku zastosowane do tych przepisów; apteki zakładowe, które nie zachowają tego terminu, ulegną zamknięciu.

14) Istniejące w chwili wejścia w życie niniejszej ustawy apteki domowe lekarzy i lekarzy weterynarji mogą być prowadzone nadal, zgodnie z poprzednio obowiązującemi w tej mierze przepisami, na podstawie poprzednio uzyskanych zezwoleń.

XIV. Przepisy końcowe.

Art. 83.

Wykonanie niniejszej ustawy poleca się Ministrowi Zdrowia Publicznego.

Art. 84.

Ustawa niniejsza obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej i wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Projekt ogłosiło Ministerstwo Zdrowia tylko w „Wiadomościach farmaceutycznych“, gdzie zakradło się wiele błędów druku i pomyłek, za które redakcja nasza nie ponosi odpowiedzialności.

Ze Związku zawodowego.

Z ZARZĄDU GŁÓWNEGO.

Posiedzenie pełnego Zarządu Głównego odbyło się w dniu 30 lipca w Warszawie pod przewodnictwem prezesa kol. Jezierskiego. Przyjęto do wiadomości motywy, skłaniające kol. Kowalskiego do odmówienia udziału w Zarządzie Głównym i polecono oddziałowi warszawskiemu desygnować nowego członka na wakujące miejsce. Sprawę sekretarjatu załatwiono w ten sposób, że kol. Dąbrowskiemu oddano także sekretarjat honorowy, ponieważ rozdział funkcji sekretarza honorowego i płatnego utrudniał działalność Zarządu. Na razie objął kol. Dąbrowski tylko półdniowe zajęcie, poponieważ dochody Związku nie pozwalają w obecnej chwili na przyjęcie stałego pracownika.

Finanse Zarządu Głównego na sierpień przedstawiają się następująco: Wkładki z oddziałów: Warszawa 46.600, Kraków 40.800, Lwów 30.000, Poznań 16.000, Łódź 14.000. Zagłębie 8.000, Radom 2.800, razem 158.000, Wydatki: „Kronika“ około 80.000, lokal, światło 3,000, służba 2.000, administracja 10.000, sekretarjat 65.000, Razem 160.000 Mp.

Oddziały postanowiono wezwać do wyrównania zaległości. Wobec tego, że przy każdej podwyżce płac, podwyższa się o ten sam procent płaca sekretarza, a podobnie wzrastają i wszystkie inne wydatki, ustalono, że do uchwalonej na Zjeździe zasadniczej wkładki 200 Mp. będzie doliczany procentowy dodatek równy procentowi podwyżki płac. W ten sposób na sierpień wyniesie wkładka do Zarządu Głównego od członka 300 Mp.

Z organizacją nowych oddziałów i związanemi z nią wyjazdami na prowincję, wzmagają się wydatki Zarządu Głównego, dlatego uchwalono wezwać oddziały do zasilania Zarządu Głównego nadzwyczajnemi wpływami z odczytów, wieczorków itp., na ten cel urządzanych. Postanowiono wezwać oddziały do bezzwłocznego ukonstytuowania komitetów redakcyjnych, skład ich oraz nazwiska przewodniczących podać do wiadomości Zarządu Głównego i redakcji „Kroniki". — Sekretarz zakomunikował, że sprawą organizacji prowincji zajmuje się energicznie prezydjum.

W najbliższym czasie powstanie kilka nowych oddziałów. Obecnie jednak sprawa regulacji płac i związane z nią konferencje, pisma i t. p absorbowały prezydjum tak, że rezultaty tej pracy nie mogą być jeszcze widoczne. Oddziały obecnie z powodu okresu urlopów bardzo mały udział biorą w pracach prezydjum. Następne posiedzenie pełnego Zarządu postanowiono odbyć w połowie września.

Regulacja płac. Po trzech wstępnych konferencjach w Min. Zdrowia, poprosił Zarząd Główny o zwołanie konferencji ogólnej, na którejby byli reprezentanci właścicieli i pracowników aptek wszystkich oddziałów, celem zawarcia wspólnej umowy (p. Kronika, zeszyt 7—8). Konferencja została zwołaną na 29 lipca do Ministerstwa Pracy w Warszawie. Na wezwanie Zarządu Głównego stawili się delegaci poszczególnych oddziałów i Zarządu Głównego: Gliniecki, Kowalski, Kliś, Łukasiak, Binekówna (Warszawa), Lipszes, Schlindenbuch, Skwarczyński (Łódź), Jezierski (Lwów), Omańkowski (Poznań), Henoch, Radwańska (Kraków), Otrębski, Waloch (Zagłębie).

P. P. T. F. reprezentowali tylko właściciele aptek warszawskich i łódzkich w osobach pp. Maciejewskiego, Modlińskiego, Ilnickiego i Hamburga. Ministerstwo Pracy zastępowali pp. Ulanowski i Bisiekierski, okręgowy inspektorat pracy p. Prauss, Ministerstwo Zdrowia Publicznego, naczelnik Wydziału farm. p. Gawiński. Obradom przewodniczył p. Ulanowski, który po stwierdzeniu prawomocności mandatów obecnych oświadczył, że jest kompetentnym do pośrednictwa w zawarciu umowy na terenie całego państwa między stronami obecnemi.

Delegaci właścicieli aptek złożyli oświadczenie, że nie reprezentują Zarządu Głównego P. P. T. F,, tylko okręgi warszawski i łódzki. Wobec tego przewodniczący podał do wiadomości, że obrady mogą się toczyć z uwzględnieniem wszystkich oddziałów, umowa jednak będzie zawartą tylko dla oddziału warszawskiego i łódzkiego. Przedstawiciele Zarządu Głównego Związku przyjmując to do wiadomości stwierdzili, że ewentualna umowa będzie automatycznie rozciągniętą na całe państwo, ponieważ wszystkie oddziały z wyjątkiem krakowskiego posiadają tak opiewające umowy.

Żądania Związku referował kol. Lipszes: 50% do płac ostatnich, t. j. 165.000 Mk dla prowizora, 135.000 Mk dla pomocnika za miesiąc lipiec i sierpień. Na pokrycie tych podwyżek musi wyjść odpowiednia taksa laborum. Pracownicy uznają, że taksa jest nieracjonalna, często krzywdząca właścicieli aptek, dlatego popierają ich w dążeniach do uregulowania tej sprawy. Przedstawiciel właścicieli p. Ilnicki oświadcza, że taksa labor. musi być jaknajprędzej nie tylko podwyższoną, ale i poddaną rewizji, podobnie, jak i taksa towarów, potem dopiero można będzie uwzględnić podwyżkę płac, która w każdym razie nie może obowiązywać wstecz, lecz od 1 sierpnia.

Pan Gawiński zakomunikował, że w myśl poprzedniego porozumienia z właścicielami i pracownikami taksa laborum podwyższona o 50% wyjdzie w dniach najbliższych, z uwzględnieniem płac 150.000 i 120.000 Mk za sierpień. Uwzględniać podwyżki wstecz Minist. Zdrowia nie może i w tym kierunku nie może p. G. dać żadnych zobowiązań. Przedstawiciel Min. Pracy, p. Ulanowski zaproponował przyjęcie płac pośrednich t. j. 160.000 i 130.000 Mk. Delegaci Związku poprosili o przerwę celem porozumienia się, poczem oświadczyli, że przyjmują płace proponowane, jednak dla Warszawy i Łodzi żądają ich bezwarunkowo od 1 lipca, ponieważ żądania złożyli jeszcze w maju i nie z ich winy sprawa nie została załatwioną. Gdyby płace za lipiec nie zostały przyznane, w Łodzi przyjdzie do strejku powszechnego aptek, nie wyłączając fabrycznych i szpitalnych.

Inspektor Pracy zwraca się do p. Gawińskiego z przedstawieniem, by Miuist. Zdrowia znalazło sposób dla pokrycia specjalnie dla Łodzi i Warszawy płac za lipiec, ponieważ oddziały te rzeczywiście w odpowiedniej porze żądania przedłożyły. Pan Gawiński oświadcza, że niema pełnomocnictwa do przyrzekania jakiegokolwiek ekwiwalentu w taksie za płace wstecz, w tej sprawie musiałby się porozumieć z p. Ministrem. Taksa za towary ma być opracowaną na nowo, wymaga to jednak dłuższego czasu, dlatego nie może się zobowiązywać, że wyjdzie równocześnie z taksą laborum. Ministerstwo opiera się przy opracowywaniu taksy na danych, przez sfery zawodowe przedłożonych, życzenia zatem właścicieli będą uwzględnione.

Delegaci oddziału krakowskiego podają do wiadomości warunki, na jakich pracują tamtejsi farmaceuci. Właściciele aptek w Krakowie wypłacili po ostatniej 50% podwyżce taksy, tylko 20% do płac z listopada, tak, że magister z pięcioleciem pobiera do dziś 73.000 Mk., ponieważ zaś umowa skutkiem stanowiska właścicieli nie mogła być zawartą, na prowincji panują jeszcze gorsze stosunki, 58.000 miesięcznie dla magistra! Oddział krakowski prosi Ministerstwo pracy o zajęcie się sprawą farmaceutów, ponieważ miejscowy organ tego Ministerstwa nie wykazuje należytego dla niej zrozumienia.

Przedstawiciel Min. Zdrowia oświadcza, że o ile właściciele aptek krakowskich nie przyznają podwyżki płac proporcjonalnej do podwyżki taksy, Ministerstwo obniży taksę laborum specjalnie dla okręgu krakowskiego o ten %, jaki nie został na płace pracowników przeznaczony. Nad tą sprawą wywiązuje się obszerna dyskusja. Związek postawił żądanie, aby taksa laborum wchodziła w życie w poszczególnych oddziałach po przedłożeniu władzom umowy, zapewniającej każdorazowo podwyżkę płac o ten %, o jaki zostanie podwyższona taksa laborum. Pan Gawiński uważa, że takie stawianie sprawy byłoby zbyt uciążliwem dla władz, a termin wejścia w życie taksy musi być ściśle określony i umieszczony w Dzienniku Ustaw, nie można co kilka dni drukować rozporządzenia dla każdego oddziału osobno. Natomiast Związek może zawiadomić Ministerstwo o niepodpisaniu umowy w poszczególnych oddziałach, a wtedy Ministerstwo w krótkiej drodze **cofnie** taksę dla danego okręgu.

Po wyczerpaniu dyskusji na ten temat i uzyskaniu powyższego zobowiązania od szefa Wydziału farmaceutycznego zamknięto obrady, odkładając je do poniedziałku 31 lipca, celem porozumienia się w międzyczasie z p. Ministrem Chodźką.

Dalszy ciąg konferencji odbył się w dniu 31 lipca. Pan Gawiński podał na wstępie do wiadomości, że nowa taksa laborum uwzględniająca ustalone na ostatniem

posiedzeniu podwyżki na sierpień wyjdzie w dniu 1 sierpnia. Płacenie podwyżek wstecz za lipiec uważa p. Minister za niewskazane — sprawę tę jednak oddaje do rozsądzenia Ministerstwa Pracy. Przedstawiciel tegoż p. Ulanowski oraz inspektor Pracy p. Prauss wyrażają opinję, że lipiec powinien być uwzględniony, ponieważ nie z winy pracowników inspektorat pracy odroczył załatwienie sprawy w maju przedłożonej, nie mogąc się zorjentować, który z dwu podówczas istniejących związków jest uprawnionym do zawarcia obowiązującej umowy. Wobec tej opinji Ministerstwa Pracy p. Gawiński oświadcza, że na pokrycie płac za lipiec dla Warszawy i Łodzi Ministerstwo Zdrowia da odpowiedni ekwiwalent w najbliższej taksie.

Przedstawiciele właścicieli aptek zaznaczają, że podwyżki omawiane będą mogli pokryć po dokonanej zasadniczej rewizji taksy laborum i towarów, przytaczają przykłady dowodzące, że taksa cała jest nieracjonalna, przestarzała i często krzywdząca. Przedstawiciele Związku przyłączają się do tego zdania, przypominają, że sami zainicjowali wspólną akcję w celu uregulowania tej sprawy, która jest pośrednim powodem do zatargów między obiema grupami zawodowymi, gotowi są przy układaniu podstaw dla nowej taksy współdziałać.

Pan Gawiński oświadcza, że rewizja taksy, jak zaznaczał, jest postanowiona, będzie ogloszona w ciągu dwu tygodni, będą w niej uwzględnione interesa właścicieli, oraz podwyżki Warszawy i Łodzi za lipiec. Na dzień 1 sierpnia naznaczono wspólną konferencję w Ministerstwie Zdrowia dla opracowania zasad tej taksy.

W ten sposób po długotrwałej, rzeczowej i wyczerpującnj dyskusji, której szczegółów tu nie przytaczamy, została tu sprawa wreszcie załatwioną.

Przedstawiciele oddziału krakowskiego zażądali wydania zupełnie konkretnego cyfrowego określenia związku podwyżki taksy z wysokością płac we wszystkich innych oddziałach. Pan Gawiński wyjaśnia, że jako wytyczne dla wszystkich oddziałów, winny być płace, przyjęte umową dla oddziałów warszawskizgo i łódzkiego. Różnice mogą się wahać od 10—15% zależnie od warunków indywidualnych w poszczególnych aptekach. O ile warunki te nie zostaną gdziekolwiek przyjęte, Ministerstwo Zdrowia dla danego Okręgu taksę cofnie, ewentualnie wstrzyma podwyżkę nowej.

Delegaci pracowników z Krakowa uznali wyjaśnienie to za wystarczające.

W końcu przystąpiono do dyskusji nad sprawą płatności dyżurów nocnych, które przedstawiciele Związku wyznaczyli jako jeden z warunków, mającej się zawrzeć umowy, żądając za dyżur 3.000 Mk. Właściciele aptek odmówili kategorycznie zbiorowego traktowania tej kwestji żądając, aby umowa co do tego punktu była zawierana indywidualnie; taksa za ekspedycję nocną wynosząca 60 Mk. musi być podniesioną — o odpowiedni % zostanie podniesioną taksa za dyżur. Na takie stawianie kwestji pracownicy się nie zgodzili, minimum za dyżur może wynosić 2.500 Mk., zresztą sprawy te reguluje Ustawa o czasie pracy, na gruncie której stoi Związek, a Ministerstwo Pracy jest kompetentne do wydania orzeczenia, czy dyżur nocny w aptece winien być płatny w myśl tej ustawy, czy też w stosunku do pracy dziennej. Referent Min. Pracy p. Konopczyński wyjaśnia, że w sprawie dyżurów nocnych w aptekach do tej żpory nie żądano interpretacji ustawy, wobec wyrażonego yczenia Ministerstwo wyda rozporządzenie wykonawcze.

Wobec tego obie strony zgodziły się ten punkt umowy odsunąć, aż do wydania zapowiedzianego rozporządzenia, poczem przedstawiciele oddziału warszawskiego i łódzkiego podpisali umowę, która brzmi:

UMOWA.

Umowa zawarta dnia 31 lipca 1922 r. między Polskim Powszechnym Towarzystwem Farmaceutycznem Wydziałem Właścicieli Aptek Oddziałem Warszawskim i Łódzkim z jednej strony a Związkiem Zawodowym Famaceutów Pracowników Oddziałem Warszawskim i Łódzkim z drugiej strony.

§ 1.

Od dnia 1 lipca 1922 r. obowiązują płace następujące:

prowizor	Mk.	160.000
pom. prowizora. .	„	130.000
uczeń I. półrocza	„	26.666
,, II. ,,	,,	40.000
,, III. ,,	,,	53.333
,, IV. ,,	,,	66.666
,, V. ,,	,,	80.000
,, VI. ,,	,,	93.333

§ 2.

Rewizja płac dokonywana będzie co miesiąc.

§ 3.

Umowa jest bezterminowa z prawem 2-tygodniowego wymówienia.

§ 4.

Powyższe płace będą wyrównane przez odpowiednie podniesienie taksy laborum przez Ministerstwo Zdrowia.

§ 5.

Urlopy zgodnie z Ustawą z dnia 16 maja 1922 r.

§ 6.

Wypłata 1-go sierpnia r. b. będzie wykonana według dawniejszych stawek, natomiast dnia 15-go sierpnia będzie dokonana dopłata, wynikającą z niniejszej umowy, za miesiąc lipiec zarówno w stosunku do pracowników stałych, jak i tych, z którymi umowa w sierpniu zostanie rozwiązana, pensja za sierpień będzie wypłacona dnia 1 września r. b.

§ 7.

Następne wypłaty według zwyczaju przyjętego dotąd.

Pol. Pow. Tow. Farmac. Wydz. Właśc. Aptek:

Oddział Warszawski:

L. Modliński. *St. Maciejewski.*

Oddział łódzki:

Ilnicki.

Związek Zawod. Farm. Prac.

Oddział warszawski.

S. Kowalski. *M. Wysokowski.* *Z. Kliś.*

Oddział łódzki:

Lipszes. *Skwarczyński.*

Delegat Zarządu Głównego:

E. Binekówna.

Sąd koleżeński w sprawie pp. Duchnowskiego, Jankiewicza, Popławskiego i Sucheckiego wybrany przez Zjazd Delegatów w dniu 29 czerwca b. r., odbył się w Warszawie w dniu 29 lipca o godzinie 6-tej wieczór w lokalu Zarządu Głównego Związku.

Przybyli wszyscy sędziowie z wyjątkiem członka radomskiego, który swą nieobecność usprawiedliwił chorobą. Przewodniczył kol. Jezierski, oskarżał kol. Kowalski, na sekretarza powołał Sąd kol. Chodnikiewicza. Rozprawa była jawną, obecnych było wielu członków z różnych oddziałów

Związku, część powołana jako świadkowie. W nadesłanych pismach podsądni oświadczyli, że Sądu koleżeńskiego nie uznają, poddadzą się natomiast sądowi honorowemu. Ponieważ podsądni na rozprawę się nie stawili, wyznaczył sąd obrońców w osobach kol. Lipszesa i Otrębskiego.

Wniosek obrońców, aby w myśl życzenia podsądnych przekazać sprawę sądowi honorowemu, po stwierdzeniu na podstawie dowodów, świadków i ksiąg, że w chwili popełnienia wykroczeń przeciw Związkowi i powołania ich pod sąd, byli podsądni członkami Związku Zawodowego, brali udział w jego zebraniach, a wystąpili z niego znacznie później — Sąd po naradzie jednogłośnie odrzucił.

Prokurator w dwugodzinnem przemówieniu przedstawił wypadki, które miały miejsce w oddziele warszawskim na skutek postępowania oskarżonych i grupy kolegów przez nich prowadzonych, szkody moralne i materjalne jakie poniósł oddział warszawski i cały Związek. W wywodach końcowych ujął prokurator oskarżenie w następujące punkty:

1) Walne zebrania zwoływane były przez zawiadomienie pewnych tylko członków Związku — a właściwie swoich zwolenników z pominięciem reszty członków i na dwa dni przeważnie przed terminem, co jest sprzeczne ze statutem, a postępowanie tembardziej zarządu wbrew przyjętemu prawnie statutowi jest niczem innem jak prowokacją.

2) Oskarżeni samowolnie zadecydowali wystąpienie Oddziału ze Związku Z. F. P., opierając się na zebraniu w dniu 1. IV. b. r. orzekającem to wystąpienie, a którego prawomocność została zakwestjonowana protokołem Komisji rewizyjnej w dniu 13 kwietnia b. r. (księga protokołów Komisji rewizyjnej).

3) Będąc przywołanymi przez Komisję Rewizyjną do porządku i zastanowienia się nad swemi czynnościami, wezwania tego nie posłuchali i prowadzili dalej do rozłamu Związku, działając jawnie z premedytacją.

4) Nie przedstawili na wezwanie Komisji Rewizyjnej ksiąg kasowych na uprzednie zawiadomienie tejże, wskutek czego nie można było stwierdzić stanu finansowego Związku po przejęciu lokalu w dniu 23 V. b. r.

5) Ignorując żądania Komisji Rewizyjnej zwołali zebranie pracowników aptecznych w dniu 22 kwietnia b. r., wobec których wystąpili jako organizatorowie nowego związku z zalegalizowanym statutem i wcielili członków Z. Z. F. P. Rz. P. do zorganizowanego przez nich Związku pracowników aptecznych, bez uprzedniego porozumienia z tymiż członkami.

6) Pp. Duchnowski, Popławski wystosowali imieniem związku pracowników aptecznych do wszystkich członków Kuratorjum żądanie wycofania się ich ze stanowisk, powierzonych przez najwyższą instancję — Zjazd Delegatów Oddziałów, pod groźbą osobistych konsekwencji. (Imienne wezwania).

7) Oskarżeni zwołali zebranie walne w dniu 6 maja b. r. pod egidą pracowników aptecznych i postawili na porządku dziennym sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej Z. Z. F. P. Rz. P., nie dopuścili jednak do głosu członków Kuratorjum twierdząc, że ci zostali wykreśleni z listy członków Związku, przez rozdanie zaś kartek nowym członkom Związku pracowników aptecznych, którzy wogóle żadnych składek nie opłacili, dopuścili tychże do rozpatrywania spraw Związku Farmaceutów-Pracown. Wreszcie usunęli z sali posiedzeń trzech członków Kuratorjum, przywołując w tym celu policję, po którą udali się oskarżeni Jankiewicz i Suchecki.

8) Składki stumarkowe, pobierane od członków na rzecz Zarządu Głównego Z. Z. F. P. Rz. P., na co wydawano wyraźne pokwitowania, za czas od 1 lutego, dotąd temuż Zarządowi wpłacone nie zostały. (Zeznanie skarbnika Zarządu Głównego).

9) Pobierali składki od członków Z. Z. F. P. Rz. P. za pokwitowaniem i z pieczątką Związku pracowników aptecznych (dowody rzeczowe).

10) Samowolnie zdjęli szyld Z. Z. F. P. Rz. P., a zawiesili swój (dowody rzeczowe).

11) Dowolnie używali pieczątki Z. Z. F. P. Rz. P., to znów Z. Prac. aptecznych, zależnie od potrzeby.

12) Działalnością swoją wytworzyli rozłam w szeregach oddziału warszawskiego i doprowadzili do tego, że w momencie niezbędnego rozpoczęcia akcji podniesienia płac, Inspektorat Pracy odmówił zwołania konferencji z właścicielami aptek, motywując odmowę wytworzonym stanem rzeczy, w oddziale warszawskim Z. Z. F. P. Rz. P.

13) Bezprawnie korzystali z majątku ruchomego Związku (materjały piśmienne etc.).

14) Rozsyłali proklamacje szkalujące członków Związku, z świadomie fałszywemi informacjami, zwróconemi przeciwko tymczasowemu Zarządowi Głównemu (proklamacja w dowodach rzeczowych).

15) Celowo przetrzymywali księgi kasowe Związku, wskutek czego nadużyć nie zdołało się wykryć, stwierdzono natomiast nadmierne szafowanie funduszami Związku Z. F. P. Rz. P.

Stwierdzając karygodne z premedytacją działanie oskarżonych na szkodę Związku, prosi prokurator Sąd o zastosowanie najwyższej kary, jaką Sąd koleżeński rozporządza.

Przystąpiono do przesłuchania świadków (członkowie komisji rewizyjnej, skarbnik oddziału warszawskiego, członkowie byłego Kuratorjum), poczem udzielił przewodniczący głosu obronie.

Obrońca kol. Lipszes zaznacza na wstępie swoje trudne stanowisko: Jako członek Związku ma bronić ludzi, którzy na szkodę tegoż działali — jako obywatel jednak musi wejść w motywy, które oskarżonymi kierowały i popchnęły ich do działania tak bezwzględnego. Całe zajście miało podkład społeczno-polityczny, różnice zapatrywań politycznych, wnoszonych do Związku zarysowywały się w oddziele warszawskim od szeregu lat. Oskarżeni pragnąc swój program polityczny wprowadzić w życie w Związku zawodowym, działali bądź-cobądź z pobudek nie osobistych lecz ideowych i do tego celu starali się użyć wszelkich środków, jakiemi rozporządzali. Za przekonania polityczne karać nie można — nadużyć materjalnych nie stwierdzono, a rozrzutność w szafowaniu majątkiem oddziału była może t y l k o lekkomyślnością. Wydanie surowego wyroku pogłębi rozdział, jaki panuje między oskarżonymi i garścią kolegów koło nich zgrupowanych a resztą członków Związku — obrońca wnosi przeto o wydanie wyroku, któryby nie wytwarzał przepaści między kolegami.

Prokurator zaznacza, że jakiekolwiek pobudki kierowały oskarżonymi, postępowanie ich było nieetyczne, szkody nieobliczalne, dlatego żąda dla nich kary najwyższej, to jest zabronienie raz na zawsze oskarżonym wstępu do organizacji i oddanie ich pod pręgierz opinji publicznej, a p. Popławskiego nadto na zapłacenie nieuiszczonych przez niego wkładek do kasy chorych, za czas kiedy był funcjonarjuszem Związku.

Drugi obrońca kol. Otrębski uzupełnia wywody kolegi Lipszesa i prosi, aby oskarżonym nie zagradzać raz na zawsze drogi do pracy na niwie społeczno-zawodowej. Jeżeli oskarżeni zgodzą się na apolityczną pracę dla dobra zawodu, na jakiem stoi Związek, mogą się okazać bardzo dzielnymi i pożytecznymi członkami.

Po udzieleniu wszystkich wyjaśnień, żądanych przez członków Sądu, zabierali jeszcze kilkakrotnie głos prokurator i obrońcy. W długiej końcowej obronie prosi kol. Lipszes, aby Sąd karał winnych jedynie za czyny natury etycznej a nie politycznej.

Przewodniczący zarządził naradę Sądu, która trwała blisko godzinę, poczem ogłosił zebranym następujący

Wyrok:

Sąd koleżeński zebrany w dniu 29 lipca 1922 roku w osobach przewodniczącego Jezierskiego (Lwów), członków: Schlindenbucha (Łódź), Omańkowskiego (Poznań), Henocha (Kraków), Walocha (Zagłębie), uważając postępowanie oskarżonych pp.: Duchnowskiego Tadeusza, Jankiewicza Zygmunta, Popławskiego Stefana i Sucheckiego Tadeusza za wysoce nieetyczne i z premedytacją destrukcyjne, lecz przyjmując pod uwagę, że oskarżeni nie mieli na celu osobistych względów, a li tylko polityczne, ogłasza bojkot koleżeński wyżej wymienionych panów, aż do czasu zrehabilitowania się wobec Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników Rzeczypospolitej Polskiej, przyczem pan Popławski zobowiązany jest wpłacić przypadające ubezpieczenie w kwocie 30 tysięcy Mp. Kasie Chorych. Wyrok niniejszy ogłosić w pismach jedynie zawodowych. Orzeczenie niniejsze pozostaje bez rekursu. (Następują podpisy członków sądu).

W sprawie ustawy aptekarskiej. Na wstępie podajemy do wiadomości projekt ustawy aptekarskiej, jaką Ministerstwo zamierza w bliskim czasie po ostatecznem opracowaniu przedłożyć ciałom ustawodawczym do uchwalenia.

Zaznaczając, że powyższy projekt ustawy może uledz zmianom Ministerstwo Zdrowia Publicznego zawiadamia, że wszelkie uwagi i konkretne wnioski instytucji i osób zainteresowanych, o ile te uwagi i wnioski wpłyną do Ministerstwa przed dniem 1 października b. r., będą wzięte pod pilną rozwagę i w miarę możności zostaną uwzględnione przy opracowywaniu ostatecznej redakcji projektu.

Wzywamy zatem kolegów do zabrania głosu, przyczem zwracamy uwagę, że tylko wyraźne uwagi, dotyczące poszczególnych artykułów, t. j. zmiany ich, uzupełnienia, lub skreślenia będą mogły stanowić materjał do ustalenia ostatecznego projektu ustawy.

Z ODDZIAŁU WARSZAWSKIEGO.

Wydział Rekomendacji Pracy przy oddziale warszawskim Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników R. P. Warszawa, Bracka 18, pośredniczy w wyszukiwaniu posad współpracowniuów na następujących warunkach:

P. właściciele aptek i niecżłonkowie Związku opłacają 500 Mk. wpisowego i 2% od pensji miesięcznej w Warszawie za otrzymaną posadę lub pracownika.

Za otrzymany zarząd lub zarządcę 5000 Mk. Członkowie; 100 Mk. wpisowego i 1% od pensji.

Do komitetu redakcyjnego „Kroniki farm." zostali powołani kol.: Mr Wysokowski, przewodnicz. Członkowie: Mr Chodnikiewicz, J. Dmowski, Mr Niemyski i K. Siwik.

Z ODDZIAŁU LWOWSKIEGO.

W dniu 20 czerwca 1922 r. odbyło się doroczne Walne Zebranie Z. Z. F. P. Po zdaniu wyczerpującego sprawozdania z czynności, wyrażono ustępującemu Wydziałowi słowa uznania i podzięki za owocną pracę, udzielając równocześnie absolutorjum. Wybrano nowy Wydział w skład którego weszli: kol. Jezierski, kol, Lewites, kol. Erychlebowa, kol. Steckel, kol. Friedman, kol. Klingerówna, kol. Krajewski, kol Krynicki, kol. Mesuta, kol. Miłko, kol. Reichenstein, kol. Sandner, kol. Grünhaut, kol. Jasserówna — do komisji rewizyjnej weszli: kol. Erychleb, kol. Manheim, kol. Wolhman. Na Zjazd delegatów do Krakowa wybrano kol. Jezierskiego, Friedmana i Sandnera,

Z powodu nieodpowiedniego traktowania współpracowników ogłoszono bojkot apteki p. Altschübera w Brzeżanach i p. Habera w Stryju.

Na posiedzeniu odbytem 23 czerwca 1922 r. ukonstytuował się Wydział następująco: prezes kol. Jezierski, wiceprezes Lewites, sekretarz Erychlebowa, skarbnik Steckel. Następnie przedyskutowano sprawę urlopów i uchwalono wysłać delegację do nadinspektora farm. Włodzimirskiego celem podjęcia kroków, by ustawowy czas urlopu był dotrzymywany. Gremjum bowiem po wejściu w życie nowej ustawy rozesłało okólnik do wszystkich właścicieli z zawiadomieniem, że pracownikom aptek przysługuje urlop 2 tygodniowy.

Na posiedzeniu w dniu 5 lipca 1922 r. kol. Friedman zdał sprawozdanie ze Zjazdu delegatów w Krakowie, kol. Lewites sprawozdanie z Walnego Zebrania pododdziału w Stanisławowie.

Na posiedzeniu w dniu 11 lipca 1922 r. kol. prezes Jezierski wyraził swoje spostrzeżenia ze Zjazdu w Krakowie, przyczem członkowie Wydziału złożyli mu gratulacje z powodu wyboru na prezesa Zarządu Głównego.

W sprawie urlopów uchwalono ponownie interweniować w Województwie i Inspektoracie Pracy. Na wniosek kol. Jezierskiego uchwalono uznać „Kronikę farm." za wspólny organ tak Związku jak i oddziału lwowskiego i zasilać ją materjałem oraz w miarę możności funduszami. Wydawanie bowiem własnego czasopisma jest w obecnych warunkach zanadto uciążliwem. Do komitetu redakcyjnego „Kroniki" zostali wybrani: kol. Krajewski, Friedman, Krynicki, Sandner i Stein.

Prezes zawiadomił Wydział, że w Kołomyi został zorganizowany nowy pododdział okręgowy.

W myśl umowy ostatniej o automatycznej podwyżce, płace za sierpień wynoszą we Lwowie: dla asystentów niedypl. 94.500 Mk., dla magistrów bez 5-cia 126.000 Mk., dla magistrów z 5-ciem 157.000 Mk.

Miasta I. i II. kategorji (według płac urzędników państw.) pobierają normę lwowską, miasta niższych kategorji o 10% mniej.

Sąd koleżeński zwołany na podstawie § 51 i 52 statutu Z. Z. F. P. Rzeczypospolitej Polskiej — oddział Lwów, po wysłuchaniu oskarżenia w sprawie p. Mr Topolnickiego, obrońcy tegoż, jakoteż świadków, uznaje p. Mr Topolnickiego winnym wykroczenia przeciw Wydziałowi Z. Z. F. P. Rzeczypospolitej Pol. — oddział Lwów i na podstawie § 51 statutu Z. Z. F. P. wydał następujący wyrok:

1) Sąd koleżeński wyklucza pana Mr Topolnickiego na podstawie § 51 statutu Z. Z F. P. ze Z. Z. F. P. Rzeczypospolitej Polskiej — oddział Lwów.

2) Ogłasza bojkot towarzyski i koleżański pana Mr Topolnickiego we wszystkich czasopismach zawodowych Rzeczypospolitej Polskiej.

3) Odpis niniejszego wyroku przesyła Sąd koleżeński do Centrali Z. Z. F. P. w Warszawie, celem powiadomienia wszystkich oddziałów okręgowych w całej Polsce.

Od niniejszego wyroku nie istnieje w myśl statutu Z. Z. F. P. żadna inna droga.

Prezes Z. Z. F. P. Oddz. Lwów: *Mr Stanisław Jezierski* m. p.

Przewodniczący Sądu: *Mr Henryk Lewites* m. p.

Z ODDZIAŁU POZNAŃSKIEGO.

Zniesienie bojkotu. Na Walnem Zebraniu po złożeniu przez delegatów sprawozdania ze Zjazdu, zapadła następująca uchwała:

Nadzwyczajne Walne Zebranie w dniu 22 lipca znosi w myśl uchwały V Zjazdu Delegatów w Krakowie jednogłośnie bojkot kolegów, pracujących w miejscowej aptece Kasy chorych.

Powyższą uchwałę poleca Zebranie donieść Zarządowi Głównemu i ogłosić w „Kronice farmaceutycznej".

Referentem prasowym Oddziału poznańskiego został wybrany kol. Omańkowski.

Z ODDZIAŁU MAŁOPOLSKIEGO „UNITAS".

Nieustanna bolączka naszego oddziału, sprawa płac, absorbowała Wydział przez okres trzech ostatnich miesięcy. Oddanie jej do załatwienia Ministerstwu Zdrowia (p. „Kronika" 7—8) odroczyło jeszcze bardziej jej załatwienie, było jednak koniecznem ze względu na znane stanowisko Gremjum. Idąc za wezwaniem Zarządu Głównego zwrócił się Wydział do Zarządu Gremjum oraz do wszystkich właścicieli krakowskich poszczególnie, z przedstawieniem stanowiska Związku i łączności przyznania podwyżki taksy z podwyżką płac pracowników. — Złożenia deklaracji, że właściciele aptek krakowskich zobowiązują się wypłacić pobory, które pokryje odpowiednia taksa, zarząd Gremjum odmówił, motywując odmowę tem, że taksa nigdy podwyżek nie pokrywa, oświadczając jednak równocześnie, że „z dniem, w którym otrzymają odpowiadającą kalkulacji kupieckiej taksę za leki oraz taksę laborum, z całą gotowością podwyższą pobory panów współpracowników w takim stosunku, by i im właścicielom coś z tego pozostało na opłacenie zwiększonych kosztów lokalu, oświetlenia, opału, nadmiernych podatków, a wreszcie i na polepszenie bytu ich własnych rodzin, wobec których mają także niezaprzeczone obowiązki".

Wobec tego postanowił Wydział uregulowanie płac oddziału krakowskiego przenieść na teren konferencji w Ministerstwie Pracy i wydelegował na nią kol. Henocha i Radwańską. Przez jasne i kategoryczne postawienie kwestji przy poparciu kolegów z innych oddziałów, uzyskali delegaci wyraźne orzeczenie Ministerstwa (patrz sprawozdanie z konferencji), do którego zobowiązali się zastosować właściciele krakowscy, na konferencji, odbytej w Inspektoracie pracy w Krakowie w dniu 5 lipca. Orzeczenie to przyrzekł szef Wydziału farmaceutycznego w Ministerstwie Zdrowia, pan Gawiński przesłać do Województwa krakowskiego. Mimo znanego przebiegu narad w Ministerstwie Pracy przesłało Gremjum do Zarządu oddziału w dniu 18 sierpnia własne propozycje a mianowicie: z każdej taksy laborum 35% podwyżki dla pracowników a płace za sierpień: Asystent 81.000, magister 94.000, magister z 5-cio leciem 108.000 W odpowiedzi Wydział zaznaczył, że stoi na stanowisku urzędowego protokołu konferencji w dniu 29 i 31 lipca. W ostatnich dniach sierpnia przesłało Województwo okólnik do Gremjum aptek. krakowskich oraz Zarządu naszego oddziału, podając do wiadomości odpowiedź Ministerstwa Zdrowia na pismo inspektora farmaceutycznego, wysłane w myśl konferencji z 5 lipca. W okólniku tym pisze Ministerstwo: „Normy płac przyjęte dla Warszawy, a z taksy tej pokrywane winny być uznane, jako normy wytyczne, od których odchylenia, 10% do 15% in plus i in minus, zależnie od warunków poszczególnych aptek, można uważać za uzasadnione. Odchylenia przekraczające powyższe normy nie są niczem usprawiedliwione. Zarazem zawiadamia się, że w najbliższym czasie zostanie ogłoszona nowa, podniesiona taksa za pracę przy recepturze, opracowana z uwzględnieniem płac następujących: dla magistra 160.000 Mk., dla pomocnika (asystenta) 130.000 Mk. miesięcznie. O dalszych zmianach norm wytycznych Ministerstwo będzie zawiadamiało każdorazowo niezwłocznie po ich ustaleniu."

Po otrzymaniu okólnika mógł dopiero Zarząd oddziału przystąpić do podpisania umowy i poprosił w tym celu inspektora pracy o zwołanie posiedzenia, które zostało naznaczone na dzień 6 września. Niespodziewana przeszkoda jednak, w postaci posiedzenia komisji wyborczej, nie pozwoliła delegatom gremjum przybyć na naszą konferencję, na którą zjawili się: inspektor farmaceutyczny i nasi delegaci. Druga niespodziewana przeszkoda w postaci... burzenia pieców w lokalu inspektoratu odsunęło ją aż na dzień 12 września.

Inspektor Pracy p. Lipczyński naznaczył konferencję w swoim biurze zapraszając na nią inspektora farmacji Mr Muthsama. Z ramienia gremjum przybyli pp.: senior Mr Łuczko i Mr Dawid. Inspektor pracy zajęty na innej konferencji nie mógł przybyć na oznaczoną porę, konferencja więc odbyła się pod jego nieobecność i miała charakter półurzędowy. P. Łuczko złożył oświadczenie, że Gremium krakowskie godzi się w zasadzie na płace warszawskie z następującemi zastrzeżeniami: płaca prowizora 160.000 Mk. przysługuje magistrowi z 10-cioleciem, dla mag. z 5-cioleciem 145.000 Mk, bez 5-ciolecia 130.000 Mk, dla asystenta płaca ucznia VI. półrocza tj. 93.000 Mk. Od tych płac przyjmuje się odchylenie — 15%. Płace te obowiązują od 1 sierpnia; sprawę czerwca i lipca uważa za załatwioną i o niej traktować nie będzie. Delegaci Tow. „Unitas" oświadczyli, że właśnie kwestja czerwca jest otwartą, na konferencji w dniu 5 lipca zgodzili się przedstawiciele Gremjum oddać ją do roztrzygnięcia Min. Zdr. i zobowiązali się do niego zastosować. Roztrzygnięcie takie nadeszło i kwestji spornej być nie powinno. Tow. „Unitas" musi płace za czerwiec, lipiec i sierpień traktować junctim, konferencja dzisiejsza jest dalszym ciągiem układów w dniu 5 lipca. P. Łuczko zaznaczył, że orzeczenie Min. jest tylko wyrażeniem opinji a nie nakazem, że żadnych zobowiązań poprzednich delegatów nie uznaje i konferencję uważa za skończoną, poczem opuścił zebranie.

Delegaci Tow. „Unitas" udali się następnie do inspektora pracy p. Lipczyńskiego prosząc go o przyjęcie i zaprotokołowanie oświadczenia, które wobec wytworzonej sytuacji muszą złożyć. Inspektor zaskoczony stanowiskiem delegatów gremium oświadczył, że nie może dopuścić do zerwania rokowań i prosi na konferencję na dzień następny z delegatami właścicieli, którzy byli obecni w dniu 5 lipca. W dniu więc 13 b. m. odbyła się druga, oficjalna już narada pod przewodnictwem inspektora Lipczyńskiego, przy współudziale insp. farmaceutycznego Mr Muthsama. Ze strony właścicieli przybyli sekretarz Gremium p. Rydel oraz p. Masłowski (sen.), który był delegatem na konferecji w dniu 5 lipca. Tow. „Unitas" wydelegowało kol.: Dra Kostyala, Marcinkiewicza, Radwańską i Żyborskiego. Inspektor Lipczyński przepraszając na wstępie, że z powodu niezmiernie ważnej komisji nie mógł być obecnym na konferencji dnia poprzedniego, przypomniał tok obrad w dniu 5 lipca i oświadczył oficjalnie, że sprawa prac musi być rozważaną od czerwca począwszy, ponieważ obie strony zobowiązały załatwić ją w myśl orzeczenia Ministerstwa. To, że arbitraż doszedł do rąk interesowanych w ostatnich dniach sierpnia i konferencja odbywa się dopiero we wrześniu nie jest powodem, aby ją uważać za przedawnioną lub upadłą. Delegaci pracowników przedstawili dokładnie przebieg sprawy od dnia podpisania „umowy tymczasowej" i ukazania się pierwszej taksy lab. t. j. 1 czerwca

b. r. zaznaczając, że przebieg rozważnej konferencji mogą przypisać tylko niedokładnej znajomości sprawy i całego jej toku oraz brakowi porozumienia między członkami Gremium. Następnie p. Masłowski przedłożył „ultimatum“ właścicieli: 4 kategorje pracowników: mag. z 10-ciolec. 160.000 Mk, z 5-ciolec. 145.000 Mk, bez 5-ciolec. 135.000 Mk, asystent 110.000 Mk, płace rozumieją się — 15%, obowiązują za sierpień, czerwiec i lipiec w grę nie wchodzi wcale.

Wynikało z tego, że płacą warszawskiego prowizora — 15% t. j. 136.000 Mk, (o 6.000 wyższą od płacy pomocnika) mianoby opędzić jedną płacę w Krakowie, dla 7-iu mag. z 5-ciol. przypadłoby 123.250 Mk, dla reszty magistrów 114.750 Mk, wszystkim zaś asystentom płaconoby — nieraz po 20 latach pracy zawodowej 83.500 Mk, prawie o 10.000 mniej, niż uczniom z IV. półrocza w Warszawie, Łodzi, Poznaniu itd.! Tem tylko można było wytłomaczyć chęć wytworzenia nowej, niczem nieuzasadnionej „najstarszej“ kategorji, bo nie wytrzymał krytyki argument, że prowizor w Kongresówce jest z reguły zarządcą apteki a zatem płacę jego należy dać magistrom starszym, którzy ich funkcję u nas spełniają.

Pracownicy stali na stanowisku ustawowem, uznającem tylko magistrów i magistrów z 5-ciel., uprawnionych do zarządu apteką oraz asystentów (w ustawie austr. „dyspensanci“) i na przyjętym od szeregu lat zwyczaju. Sprawa samych kategorji była przedmiotem godzinnej, zaognionej a nawet burzliwej dyskusji w której wielokrotnie interweniowali obydwaj pp. inspektorzy. W końcu drugi delegat gremium p. Rydel oddał tę kwestję do rozsądzenia inspektorowi farm., który oświadczył się za stanowiskiem pracowników, jako prawnie i życiowo uzasadnionem.

Drugą z rzędu omawianą była kwestja regulacji płac. Delegaci gremium stali niezłomnie przy swojem ultimatum motywując je podobnie, jak dnia poprzedniego, del. pracowników oświadczyli, że nie odstąpią od warunków arbitrażem określonych, a odpowiednio do stosunków w Małopolsce żądają dla mag. bez 5-ciol. płacy pośredniej między płacą prowizora a pomocnika, tj. 145.000 Mk. P. Masłowski oświadczył, że delegaci mogą się rozejść, ponieważ takich warunków gremium nie przyjmie. Wtedy wystąpili bardzo energicznie i stanowczo obydwaj pp. inspektorzy przypomnieli po raz setny, że Gremium zobowiązało się uszanować orzeczenie Min. Zdr., a oni nie mogą dopuścić do jawnego bagatelizowania urzędu, w którym obrady się odbywają oraz władz, do których sami właściciele chcieli się odnieść. Jeżeli Gremium nie zmieni stanowiska, poniesie jego konsekwencje. Inspektor farm. stwierdził, że upór gremium jest nietylko nieuzasadniony, ale i niezrozumiały, ponieważ informował się u poszczególnych właścicieli aptek i przekonał, że niemal wszyscy płacą warunki warszawskie 15%, a wielu nawet pełne warszawskie.

Na skutek pojednawczego i taktownego usposobienia p. Rydla udało się wreszcie pp. inspektorom przekonać drugiego delegata, że upór jego jest bezpodstawnym i przyszło do porozumienia co do tego punktu.

Zapłata różnicy wstecz za czerwiec i lipiec była ostatnią najtrudniejszą ale i najsłabiej bronioną przez pracowników. W zasadzie postawili żądania płac warszawskich czerwcowych. Ze względu jednak na to, że w Warszawie od listopada do czerwca płace ulegały podwyżce, podczas gdy w Krakowie w oczekiwaniu wyjścia taksy lab. w myśl uchwały jednostronnej w magistracie płace od listopada pozostawały te same, zgodzili się na doliczenie procentu taksy labor. do płac maj — listopad. Ponieważ zaś delegat gremium zdecydowanym już był oddać ten punkt do dochodzenia przez pracowników „nawet sądownie“ i byłoby do ugody na przyszłość nie doszło, automatyczna regulacja płac byłaby upadła, na czem przedewszystkiem ucierpieliby koledzy z prowincji i musianoby zastosować ostatnie środki: cofnięcie taksy oraz strejk — zgodzili się del. Tow. „Unitas“ i do tych płac dopuścić klauzulę 15%, dając tem dowód jak najdalej idącej ustępliwości. Różnica dopłaty za te miesiące miała być tak minimalna (apteki w Krakowie przeważnie wypłaciły wtedy więcej), że pan Masłowski zgodził się ten punkt umowy zaakceptować.

Pracownicy odczytali przygotowany przez siebie tekst umowy, który został przyjęty, a inspektor pracy poprosił delegatów o zgłoszenie się do jego biura celem podpisania jej i zamknął posiedzenie.

UMOWA

zawarta między Gremjum Aptekarzy Małopolski Zachodniej a Tow. „Unitas“ w Krakowie, oddziałem małopolskim Związku Zawodowego Farmaceutów-Pracowników.

1) Płace pracowników aptek w obrębie Gremjum aptekarzy Małopolski Zachodniej wynoszą za:

	czerwiec i lipiec 1922	sierpień 1922
dla asystenta niedypl.	67.900 Mk.	130.000 Mk.
dla magistra bez 5-lecia	77.600 Mk.	145.000 Mk.
dla magistra z 5-cio leciem	87.300 Mk.	160.000 Mk.

2) Od płac tych mogą mieć miejsze odchylenia 10—15% zależne od lokalnych stosunków w obrębie Gremjum Małopolski Zachodniej.

[W cyfrach zaokrąglonych — 15% wynosi:

57.700 Mk.	110.500 Mk.
66.000 Mk.	123.250 Mk.
74.200 Mk.	136.000 Mk.]

3) Na przyszłość przyjmuje się płace ustalane każdorazowo przez Ministerstwo Pracy i Ministerstwo Zdrowia Publ. w porozumieniu ze Związkiem Zawodowym Farmaceutów-Pracowników a pokrywane odpowiednią zwyżką lub zniżką taksy labor. z zastrzeżeniem p. 2).

4) Pracownicy nie zajęci całodziennie pobierają płace obliczane godzinowo w stosunku do 46-cio godzinnego tygodnia pracy i stanowiska w zawodzie (płaca miesięczna dzielona przez 200).

5) Płace za godziny nadliczbowe (dyżury nocne i niedziele) pozostawia się umowie indywidualnej aż do czasu rozstrzygnięcia zastosowania w tej mierze Ustawy o czasie pracy z 18 grudnia 1919.

6) Ustawą przewidziane a przypadające na pracownika ciężary (podatek osob. dochodowy, kasa chorych, ubezpieczenie) opłacają pracownicy z własnych funduszów.

7) Urlop płatny w myśl ustawy z 16 maja 1922 r.

8) Przerwa objadowa wynosi najmniej 2 godziny.

9) Dyżury nocne i niedzielne odbywają apteki kolejno w myśl rozkładu z 6 marca 1921 r.

10) Apteki otwiera się bez względu na porę roku o godzinie 8 rano, zamyka o g. 8 wieczór.

Kraków, dn. 13 września 1922 r.

Za Gremium Aptekarzy Małop. Zach.: *Rydel.*

Za Tow. farm. „Unitas“, Małopolski Oddział Z. Z. F. P.

Dr. M. Gatty-Kostyal. *Mr. Z. Radwańska.*
Mr. J. Marcinkiewicz. *Mr. Mieczysław Żyborski.*
Mr. Hugo Mutsahm insp. farm. *Inż. Lipczyński* insp. pracy.

W ten sposób została wreszcie zakończoną krakowska epopea p. t. „regulacja płac“ w XII. księgach długiej 12-tu miesięcy.

Kto stał bliżej tych spraw wie, ile ona kosztowała trudu, pracy i wysiłku wielu jednostek, obu stron walczących, ile nastręczyła drudności wszystkim interesowanym władzom, ile wywołała nieporozumień i powikłań. Toteż wszyscy dziś

zdaje się odetchnęli lżej w Krakowie, gdy usłyszeli, że została ona definytywnie załatwioną i zapewne będziemy wyrazem także i właścicieli aptek, jeżeli na tem miejscu złożymy podziękowanie inspektorowi pracy p. Lipczyńskiemu i inspektorowi farm. Muthsamowi, że dopomogli do zabicia tego fermentu, który zatruwał zawodowy organizm naszego oddziału.

Niewątpimy, że wszyscy pp. właściciele aptek, zechcą uszanować te wysiłki i własne zobowiązania, przez co możemy wejść w nową fazę wzajemnych stosunków, a skierować całą energię w innym kierunku do pracy, której nasz zawód tyle wymaga.

Wprawdzie p. Masłowski w ostatniej chwili podpisu odmówił na skutek nakazu p. Łuczki, który nietylko „nie uznaje rozporządzeń i zobowiązań“ ale nie pozwala innym dotrzymać słowa dla ratowania choćby honoru Gremium aptekarzy — nie mniej jednak umowa jest ważną i przez wszystkich aptekarzy w Krakowie zaaprobowaną.

Ze stanowiska p. Seniora wyciągnie zapewne konsekwencje W. Zebranie Gremium.

Kolegom zaś wszystkim zwracamy uwagę, że jeżeli uzyskane warunki nie zupełnie odpowiadają stosunkom dzisiejszej drożyzny, to jednak zapewniają owo minimum egzystencji i chronią przed wyzyskiem, który niestety często ma miejsce. Dlatego wzywamy wszystkich kolegów, by opierając się na powyższej umowie przestrzegali warunków w niej wyszczególnionych, a w razie jakiejkolwiek trudności w ich przyznaniu ze strony pracodawcy, zwracali się bezzwłocznie do Zarządu Towarzystwa. Mamy dziś w rękach egzekutywę w postaci cofnięcia taksy labor.

Na fundusz zapomogowy dla wdów i sierot po farmaceutach nadesłało starostwo w Białej 1000 Mk. jako karę administracyjną, ściągniętą od aptekarza Sokalskiego w Kętach; kol. Immerglück złożył 650 Mk., jako sporne z koleż. Z.

Na fundusz prasowy złożył kolega Majkut 500 Mk, koledze S. K. 200 Mk.

Z USTAW I ROZPORZĄDZEŃ.

Okólnik dotyczący sprzedaży kokainy w aptekach i składach materjałów aptecznych. Podczas rewizji aptek dokonanych przez tutejszego inspektora farmaceut. (Kraków) zostało stwierdzone, że kierownicy tych zakładów nie prowadzą książki kontroli kupna i sprzedaży kokainy, przepisanej rozp. Ministerstwa Zdrowia Publicznego z dnia 31 marca 1920 r. Dz. U. R. P. Nr. 36/1920 poz. 201, tłumacząc się tem, że rozporządzenia tego nie znają, lub że wykonać go nie mogą, ponieważ dotyczących recept, jako własności prywatnej, zatrzymywać nie mogą.

Na poczynione w tej mierze przedstawienie poleca Ministerstwo Zdrowia Publicznego reskryptem z dnia 22 lutego 1922 r. Nr. F. 27126/1540/21 zwrócić najbaczniejszą uwagę, aby przepisy powyżej przytoczonego rozporządzenia były ściśle wykonywane, zarówno przez apteki jak i składy materjałów aptecznych.

Ministerstwo wyjaśnia dalej, że w mowie będące rozporządzenie nie zezwala aptekom na wydawanie kokainy bez pozostawienia przez nabywcę jako dowodu, recepty lekarza; obowiązek wydawania środków leczniczych przez apteki ustaje w razie niewykonania wymaganych warunków, w tym wypadku dobrowolnego pozostawiania przez nabywcę posiadanej recepty lekarskiej. Okoliczność, czy recepta ta jest własnością prywatną, czy dowoedm publicznym jest więc w tym wypadku obojętna.

O czem zawiadamia się Starostwo (Magistrat) celem poinformowanie wszystkich kierowników aptek i hurtownych droguerji oraz lekarzy wykonujących praktykę w tamt. okręgu.

Zarazem poleca się sprawdzić, czy wszyscy kierownicy aptek rozporządzenie Ministerstwa Zdrowia Publicznego w przedmiocie sprzedaży kokainy wykonują a tych, którzy się od tego obowiązku uchylają, pociągnąć do odpowiedzialności karnej.

Wojewoda:
Gałecki w. r.

O należyte taksowanie recept. Wskutek mylnej interpretacji taksy i odnośnych rozporządzeń zachodzą w taksowaniu recept często niewłaściwości, które powodują kary administracyjne, nakładane na apteki. Z tego powodu wydało Województwo krakowskie do wszystkich starostw okólnik z 17 sierpnia b. r. w którym czytamy: „Poleca się Starostwu wezwać kierowników aptek tamt. okręgu do ścisłego przestrzegania przepisów rozp. Min. Zdrowia Publ. z dnia 20 stycznia 1922 r. Dz. U. R. P. Nr 11 poz. 100 i tut. okólnika z dnia 15 marca 1922 r. L. 15413/1995/I. ex 922. (Dz. U. Wojew. Krakow. Nr 3 z 20 marca 1922 r.). Co się tyczy taksy za pracę przy recepturze należy tychże kierowników pouczyć, że na obszarze b. zaboru austr. mogą być zarachowane jedynie należytości wyszczególnione pod b) i c) punktu 18 taksy za pracę przy recepturze a należytość pod c) oznaczoną tylko wtedy, jeżeli opieczętowanie lekarstwa rzeczywiście wykonane zostało.

O ile się rozchodzi o leki, wydane na koszt funduszu Państwa należytość c) punktu 18 wspomnianej taksy będzie tylko wówczas uwzględniana, jeżeli konieczność opieczętowania naczynia z lekarstwem przez lekarza ordynującego na recepcie uzasadnioną zostanie.

Niestosujący się do tego zarządzenia winni być na zasadzie § 41 ustawy z dnia 18 grudnia 1906 r. Dz. u. p. Nr 5 ex 1907 r., surowo ukarani.

Za Wojewodę:
Dr Momidłowski w. r.

Zwracamy uwagę wszystkich kolegów w b. zaborze austr., że za otaksowanie recepty odpowiedzialnym jest ekspedjent i grzywny będą nakładane osobiście na winnego wykroczenia. Wedle zaś ustawy, na którą powołuje się okólnik, farmaceuta ukarany 2 razy administracyjnie traci prawo do zarządzania apteką.

Wpisywanie recept. Ministerstwo Zdrowia poleca wyjaśnić zarządzającym aptekami, że obowiązani są oni oznaczać kolejnym numerem każde lekarstwo wydane z przepisu lekarza, względnie lekarza weterynarji a oznaczone słowem „recipe“, którem rozpoczyna się ordynacja lekarska.

Okoliczność, że kilka recept może być umieszczonych na jednym blankiecie, lub w jednej książce, a także czy należytość za wydane lekarstwo uiszcza się przy odbiorze lekarstw, czy później, oraz czy lekarstwo wydawane jest po raz pierwszy, czy powtórnie, nie zwalnia apteki od obowiązku wpisywania do księgi każdej recepty osobno.

Popierajmy fundusz prasowy!

KRONIKA BIEŻĄCA.

Studja farmaceutyczne na uniwersytecie Wileńskim. Oddział Farmaceutyczny przy uniwersytecie Wileńskim, przyjmuje podania o przyjęcie od dnia 15 września do 1-go października (najlepiej osobiście). Do podań własnoręcznych, skierowanych pod adresem Oddziału Farmaceutycznego dołączyć ma się „curiculum vitae", dyplom pomocnikowski, względnie świadectwo dojrzałości wraz z metryką. Na uniwersytet ten będą przyjęci wyjątkowo pomocnicy z czteroklasowem wykształceniem.

Z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dyrekcja Studjum farmacji na Wydziale fil. Uniw. Jagiell. zawiadamia, że wobec ograniczenia ilości przyjmowanych studentów kandydaci pragnący zapisać się na I. rok Studjum farm. mają wnieść podania o przyjęcie najdalej do dnia 20 b. m. Podania wraz z wymaganymi dokumentami przyjmuje kancelarja dziekanatu Wydz. fil. względnie dyrekcja. Egzaminy przejściowe na II. i III. rok Studjum farm. odbywać się będą w dniach od 19 do 26 b. m. Kandydaci winni zgłaszać się bezwłocznie.

Inspektorem farmaceutycznym dla województwa stanisławowskiego został mianowany Mr Wacław Barącz, właściciel apteki w Czchowie. Stałemu prenumeratorowi „Kroniki farmaceutycznej" i przyjacielowi Tow. „Unitas" składa Redakcja serdeczne życzenia owocnej pracy dla dobra zawodu na tem odpowiedzialnem stanowisku.

Otwarcie apteki. P. Henryk Policzkiewicz otworzył 9-tą aptekę w Lublinie, przy ul. Bychowskiej.

P. Sucharski otworzył 3-cią aptekę w Zamościu.

Nadanie koncesji. Koncesję na aptekę w Lublinie przy ul. Lubartowskiej otrzymał p. Stefan Kotowski.

Koncesję na aptekę w Wąwolnicy (woj. Lubelskie), otrzymał p. Stefan Janiszewski.

Zmiana własności. Aptekę w Koziegłowach (wojew. Kieleckie) nabył od Mra Farm. Próchnickiego prow. T. Kociórski.

Aptekę p. J. Łopatki w Łodzi nabył na własność J. Kahane.

Dnia 1 lipca 1922 r. aptekę „Nowomiejską" w Katowicach, ul. Beaty Nr. 9, objął na własność od S-ców A. Gelońskiego p. Jan Zagórski.

Konkurs na aptekę. Województwo Poznańskie zwraca uwagę pp. aptekarzy na ogłoszenie w następnym numerze Dziennika Urzędowego, w którym ogłasza się konkurs na nową koncesję apteki w Żabikowie w powiecie wschodnio-poznańskim.

Dzierżawę apteki w Czchowie (Małopolska) objął z dniem 16 sierpnia Mr Teofil Majkut.

Zarząd apteki w Trzebini objął Mr Ludomir Czyński, zarząd apteki „pod Słońcem" w Krakowie Mr Stanisław Kwiatkowski.

Zamknięcie apteki. Apteka filjalna Rom. Wieczorkiewicza w Lublinie została zamknięta.

Druga apteka w Pińczowie, którą niedawno otworzył p. Komenda, została z braku warunków egzystencji dobrowolnie i w porozumieniu z Woj. Urzędem Zdrowia zamknięta.

Nakładem Towarzystwa Farmaceutycznego „Unitas" w Krakowie. — Drukarnia Związkowa pod zarządem J. Dziubanowskiego.
Redaktor odpowiedzialny: Mr Jan Henoch.